Nr. 9. Poniedziałek 13 Stycznia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 9. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 10 stycznia b. r. mianować najłaskawiej profesora gimnazyum św. Anny w Krakowie Andrzeja Maya rzeczywistym dyrektorem państwowej wyższej szkoły realnej w Jarosławiu.

Stremayr w. r.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistów sądów powiatowych Romana Przybyłkę z Mościsk do Turki, Henryka Swiecieńskiego ze Sokala do Mościsk, zaś Juliana Makarskiego z Bohorodczan do Sokala.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Łukasza Góralskiego bezpłatnym auskultantem.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała tymczasową nauczycielkę Wiktoryę Kwaśniewską rzeczywistą kierującą nauczycielką szkoły etatowej żeńskiej w Rohatynie, Jana Płaszkowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Ujanowicach, a Józefa Dubynę rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Daszaniu.

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie zaleszczyckim — i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 6 lutego, dla grupy gmin miejskich na 13go lutego, dla grupy większych posiadłości na 18go lutego b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.) Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają. Do Rady powiatowej w powiecie zaleszczyckim wybierają: grupa pierwsza: większych posiadłości dziesięciu (10) członków; — grupa druga: najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu — członków; grupa trzecia miast i miasteczek czterech (4) członków; — grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
W Lwowie dnia 8go stycznia 1879.

Dnia 20 grudnia b. r. został zakład kontumacyjny w Podwołoczyskach otwartym i dozwolono przyjmować znowu bydło do 21 dniowej obserwacyi.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestwa
Lwów dnia 21 grudnia 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

W francuzkim parlamencie obowiązują surowsze przepisy dyscyplinarne niż w innych parlamentach europejskich. Mowcy wykraczający przeciw przyzwoitości parlamentarnej są najpierw wzywani do porządku, potem bywają pozbawieni głosu przez prezydenta. a gdy i to nie pomaga, Izba nakłada cenzurę, która jednakże w najnajgorszym już razie ogranicza się do wykluczenia od posiedzeń na pewien krótki okres czasu. Jeżeliby we Francyi stanął dziś u steru Gambetta i zaostrzył cenzurę w ten sposób, jak to projekt ks. Bismarcka o władzy karnej parlamentu stanowi, pewnie najpierw w Berlinie otrzymałby był za to nietylko absolucyę lecz nawet pochwałę. W Berlinie bowiem liberały tak pojmują liberalizm, że tylko im służy nieograniczona swoboda, a konserwatystów, ultramontanów i socyalistów uciskać można na każdym kroku i wszelkiemi sposobami. Liberalizm berliński objawił to zapatrywanie najpierw w ustawach majowych, później w ustawie antisocyalistycznej, a dziś dosięgła go Nemesis w projekcie ks. Bismarcka, który grozi parlamentowi niemieckiemu odjęciem swobody mówienia, a narodowi niemieckiemu zupełnym upadkiem systemu parlamentarnego. Jakżeż bowiem wyglądać będzie parlament niemiecki w kilka lat po uchwaleniu nowego projektu ks. Bismarcka? Będzie to klub biurokratów i serwilistów wszelkich kategoryj, powolnych na każde skinienie kanclerza, wyrzekających się własnej opinii dla rozkazu Mistrza. Już dziś bowiem brak dyet uniemożliwia wielu niezawisłym a niezamożnym ludziom udział w parlamencie, a jeżeli do tego przyłączy się jeszcze zniechęcenie w skutek odjęcia swobody mówienia z trybuny, to prawdziwem poświęceniem byłoby przyjęcie i piastowanie mandatu poselskiego.

Projekt ks. Bismarcka nie da się pogodzić z najelastyczniej pojmowanemi zasadami systemu parlamentarnego, zostaje nawet w sprzeczności z ustawami konstytucyjnemi Niemiec a mimo to, jeżeli kanclerz uprze się, przyjdzie do skutku, jak ustawa antisocyalistyczna. Stronnictwo liberalne jest dziś w najwyższym stopniu niechętne temu projektowi, oburza się nawet w swoich organach, ale nie jest dość silnem, aby postawić opór skuteczny. Że ks. Bismarck tak śmiało występuje z planami reakcyjnemi, to tylko w połowie jest dziełem jego żyłki autokratycznej. W drugiej połowie wina spada na stronnictwo liberalne, najpierw dlatego, że w dotychczasowej praktyce ustawodawczej naruszało zasady liberalne na niekorzyść ultramontanów i socyalistów, a powtóre dlatego, że ciężko zgrzeszyło powolnością, niemal serwilizmem wobec wszelkich wniosków ks. Bismarcka. Dymisyi ks. Bismarcka obawiało się zawsze stronnictwo liberalne tak, jak gdyby ona miała być wyrokiem śmierci dla państwa, więc ile razy ks. Bismarck postawił kwestyę gabinetową, zawsze stronnictwo liberalne ulegało zapominając o niedawnych protestach i zastrzeżeniach swoich. Stronnictwo liberalne zepsuło ks. Bismarcka, stało się współwinnem jego zamachu na liberalizm, więc dziś uważane jest za niezdolne do stawienia skutecznego oporu i nie wzbudza nawet współczucia.

Widmo reakcyi, wywoływane dotąd w prasie niemieckiej przy lada jakiej sposobności i nieraz całkiem niepotrzebnie, przybiera teraz wyraźne kształty. Z trzech stron owionął Niemcy prąd odwrotowy. W polityce handlowo cłowej ks. Bismarck odsłonił całkiem otwarcie zamiar powrotu do dawnych zasad, z Watykanem toczą się rokowania ugodowe, a nad parlamentem zawisła groźna chmura w postaci ustawy dyscyplinarnej.

W ósmym roku po Sedanie a w

LISTY PARYSKIE

XLV.

Logika utartych wyrażeń. Co zeszły rok po sobie zostawił? Rachunek sumienia. Wystawa. Traktat berliński. Afganistan. Kongresy naukowe i inne. Plany i projekta. Mody. Nowości dramatyczne i liryczne. Kierunek gustu publiczności dziś i przed laty. Passywa. Wypadki śmierci. Zamachy polityczne. Zbrodnie zwyczajne. Czego się dalej spodziewać można, a czegożyczyćby sobie należało? *Theatre-Ecole* i jego przewidywany rezultat. Ciągnienie loteryi.

(Dokończenie)

Dramatyczna muza okazała się niezwykle płodną, co tem większą z jej strony zasługą, że przez sześć miesięcy wystawy produkcya nowości była zupełnie niepotrzebną, bo dla obcych gości wszystko było nowem. To też na trzynaście główniejszych teatrów, poświęconych komedyi i dramatowi, cztery poprzestały na przedstawieniu jednej tylko nowości. Wodewil dał komedyę Wiktoryna Sardou *Les Bourgeois du Pont Arcy*, i nie potrzebował szukać innych powodzeń; teatr historyczny napełniał swoją kasę efektowną wystawą *Balonu pana Morel*. Teatr *Nouveautes*, otwarty dopiero w czerwcu, do połowy grudnia nie potrzebował zmieniać afiszu, bo *Coco* ściągał tak obcą jak i miejscową publiczność, a *le Cabinet Popilin* od kwietnia do dziś i na długo jeszcze niezawodnie zapewni widzom wesołe przepędzenie wieczoru, a teatrowi *Athenée* obfite dochody.

Pozostała dość pokaźna cyfra pięćdziesięciu czterech nowych dzieł dramatycznych, rozdziela się między dziewięć teatrów, między któremi najhojniej występują *Odeon* (7), *Gymnase* (9), *Palais Royal* (8), tak zwany *Troisieme Théatre Français* (8) i *Chateau d'Eau* (7); *Varietés*, *Ambigu* i *Cluny* liczą po cztery, *Porte St Martin* trzy tylko nowe sztuki.

Gdyby w literaturze tak jak w statystyce liczby stanowiły ostateczne kryteryum, to rok upłyniony mógłby w dziejach sceny bardzo pochlebną znaleźć wzmiankę, ale niestety wśród tuzinów nowości bardzo wiele przeszło, nie zostawiwszy śladu po sobie, kilka zaledwie, jak *Monsieur Cheribois*, *L'age ingrat*, *le Grand Père*, *le Gentilhomme Citoyen*, obok wspomnionych powyżej dzieł Emila Augier i W. Sardou, przedstawiają rzeczywistą wartość literacką i świadczą, że jeszcze nie brak we Francyi autorów dramatycznych, a za to *le Bouton de rose* pana Emila Zola i *Księżna Borowska*. stanowią czarne plamy, które w inwentarzu 1878 *in minus* pozostaną zapisane.

Żeby mniej więcej przynajmniej załatwić się z rachunkiem sumienia upłynionego roku, musimy zanotować mu w passywach: zgon Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX, króla Wiktora Emanuela włoskiego, byłego króla hanowerskiego Jerzego V, arcyksięcia Franciszka Karola, ojca Najj. Cesarza Austryi, Donny Maryi de los Mercedes, panującej królowej hiszpańskiej, byłej królowej regentki hiszpańskiej Krystyny i córki królowej Wiktoryi angielskiej, księżnej Alicyi hesskiej.

Nie można mu także policzyć do zasług królobójczych zamachów 12 maja i 2 czerwca (Hoedel i Nobiling), 25 października (Moncasi w Madrycie); 16 listopada (Passanante w Rzymie); pomijając już nawet liczne, po największej części w obciążających warunkach popełnione morderstwa, które pociągnęły za sobą aż 55 wyroków śmierci w samej Francyi.

Możemy więc śmiało powiedzieć, że nie mamy żadnego powodu do żałowania, że się rok 1878 już skończył.

Gdybyż przynajmniej można było liczyć na pewne, że ten, który się zaczął, lepszą po sobie pamięć pozostawi? W każdym razie gdybyśmy od niego wymagali dopełnienia tego wszystkiego, co jego poprzednik uczynić zaniedbał, byłoby to niełatwe zadanie, a cóż dopiero, jak mu przyjdzie odrobić to, co tamten źle zrobił lub niedopuścić do wprowadzenia w wykonanie tego, co w ubiegłym roku zdecydowano, a takich w samym zarodzie niedorzecznych projektów i planów tuziny naliczyćby można.

Weźmy pierwszy z brzegu.

Rzecz to już po setne razy dowiedziona, że nie ma pod słońcem nic niezręczniejszego, jak czynne występowanie rządu w kwestyach sztuki. Jest to reguła, od której nigdy jeszcze nie było ani jednego wyjątku, przynajmniej we Francyi.

Czy to który z panujących chciał wystąpić jako twórca gieniuszów, czy Izby prawodawcze zapragnęły przyjąć na siebie ten obowiązek, zawsze kończyło się na zupełnem *fiasco*, i niedługo zapewnie zobaczymy nowy przykład *ejusdem generis*.

Są jeszcze tak naiwne umysły, którym się zdaje, że zapomocą nagrody konkursowej można na pewne wywoływać arcydzieła na obstalunek, i że artystów można fabrykować jak pierniki.

Do tej liczby należą niewątpliwie członkowie komisyi w wydziale sztuk pięknych, którzy wystąpili w tych dniach z karykaturalnym projektem jakiegoś *Theatre-école*.

Sama ta nazwa powinna była ostrzedz ich przypomnieniem owej *frégate-école*, która miała na Sekwanie przygotowywać przyszłych marynarzy, a skończyła na metamorfozie w zakład kąpielowo-hygieniczny z aparatami Prysznica. Autorom projektu, o którym mowa, wartoby poradzić użycie przez niejaki czas tych kroplistych kąpieli.

Ale zobaczmy nareszcie ten projekt.

Jest to druga edycya niefortunnego doświadczenia z teatrem lirycznym, który miał być polem otwartem dla młodych kompozytorów, nie mających jeszcze tyle ustalonej sławy, żeby dzieła ich mogły być, że tak powiem, wyrywane sobie przez dyrektorów teatrów niezawisłych, którzy naturalnie woleli ryzykować koszta wystawy na opery Rossinich, Meyerbeerów, Verdich, a w ostatnim razie Ambrosów i Halevych, bo już same te imiona stanowiły dostateczny powab dla publiczności, niż służyć za pierwsze szczeble dla autorów, co może nigdy nie mieli dojść do szczytu wzięcia i sławy. Naznaczono zatem rządowe wsparcie dla takiego teatru debiutów, ale pomimo rzeczywistej zdolności i dobrych chęci dyrektorów, jeden po drugim bankrutował, bo dość było raz nieszczęśliwie trafić na dzieło, które nie znalazło powodzenia, żeby przedsiębiorstwo zachwiało się, a jeżeli ten brak szansy drugi raz się powtórzył, to już upadek był nieunikniony.

Zdaje się, że zrzeczono się już w sferach urzędowych dalszych usiłowań utrzymania tej pepinierki kompozytorów, a zwrócono się do pomysłu fabrykacyi spiewaków i spie-

szóstym po inauguracyi *Kulturkampfu*, który przedstawiono światu za początek okresu wolności, Niemcy znalazły się nagle nad przepaścią reakcyjną, a ks. Bismarck z wielkiego bohatera wolności i liberalizmu zmienił się w opinii całych Niemiec na najniebezpieczniejszego w Europie reakcyonistę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Projekt ustawy karnej dla parlamentu niemieckiego).

Przedwczoraj podaliśmy w wyczerpującem streszczeniu projekt ustawy wniesionej przez ks. Bismarcka do Rady związkowej, której przeznaczeniem jest zamknąć raz na zawsze usta deputowanym niemiłym rządowi. Do tego projektu dołączył kanclerz niemiecki obszerne motywa, które powtarzamy niniejszem w związłem streszczeniu: „Postanowienia zawarte w 30 artykule konstytucyi i w regulaminie obrad parlamentu niemieckiego, chociaż może wystarczają do utrzymania porządku w Izbie, muszą okazać się niedostatecznemi, jeżeli chodzi o powstrzymanie rozpowszechnienia szkodliwych a wśród danych stosunków nawet niebezpiecznych wyrażeń poza obrębem sali posiedzeń. Jawność bowiem rozpraw, konstytucyą zagwarantowana swoboda słowa i sprawozdania z przemówień pojedyńczych mowców, dozwalają deputowanym używać, a następnie rozpowszechniać za pomocą dzienników słowa takie, które, gdyby mowca nie stał pod osłoną prawa o swobodzie słowa na trybunie parlamentarnej, a dziennikarz pod ochroną prawa swobodnego podawania sprawozdań z posiedzeń parlamentu, zaprowadziłyby jednego i drugiego przed kratki sądowe. Taki stan prawny mąci poczucie prawne w narodzie, co daje się czuć zwłaszcza od chwili, gdy do parlamentu weszli deputowani, którzy uważają się za uprawnionych używać swobody słowa do rozwijania teoryj zdolnych wstrząść podstawami państwa i społeczeństwa. W parlamencie niemieckim usprawiedliwiano nawet komunę paryzką i jej czyny, a co więcej, podburzano tam do czynów gwałtownych. Ustawodawstwo nie może tedy zwlekać dłużej zadania uzupełnienia istniejącego prawa także i w tym kierunku. Jeżeli chce przytem utrzymać zasady, z których wyszły postanowienia konstytucyi co do ochrony deputowanych, to władza dyscyplinarna musi być przyznaną samym członkom parlamentu. Ale parlament nie kwalifikuje się na organ wyrokujący i dlatego może ustawodawca oprzeć się tylko o artykuł 27 konstytucyi, który dozwala parlamentowi wykonywać władzę dyscyplinarną nad swoimi członkami. Tak dzieje się w Anglii, we Francyi i w Stanach Zjednoczonych Przytem nie należy zapomnieć, że w wypadkach, w których chodzić będzie o ciężkie naruszenie prawa, będzie musiało nastąpić ukaranie przez zwykłego sędziego." Po szczegółowem umotywowaniu pojedyńczych paragrafów projektu ustawy, następują jako alegata: postanowienia niemieckich dokumentów konstytucyjnych i regulaminów obrad; opis zwyczajów parlamentarnych w Anglii, we Francyi i w Stanach Zjednoczonych; opinie powag jurydycznych, jak: Hermana, Mohla, Rönnego, Schulza, Bluntschliego i Bara; opis wypadku Plimsolla na posiedzeniu parlamentu angielskiego 22 lipca 1875 i rozprawy nad zamordowaniem lorda of Leitrim na posiedzeniu angielskiej Izby niższej dnia 12 kwietnia 1878.

(„Kulturkampf" pruski.)

Przy obradach pruskiej Izby deputowanych nad etatem wyznań dnia 10go b. m. deputowany Windthorst (Meppen) nawiązując do znanego oświadczenia ministra wyznań i oświaty skonstatował, że oświadczenie to odjęło stronnictwu centrum nadzieję rychłego pokojowego zakończenia walki kulturnej. Mimo to i teraz centrum jest gotowe podać rękę do zgody na podstawie wolności kościoła i swobody sumień. Pokój ten jednak może przyjść do skutku tylko w porozumieniu państwa z Stolicą Apostolską. Jakkolwiek centrum z wielką radością powitało rozpoczęcie rokowań pomiędzy Rzymem i Berlinem, to jednak wnosząc z niebardzo przyjaznego usposobienia ministra wyznań, domyśla się, że rokowania te już się rozbiły. Należy to skonstatować wobec kraju, aby każdy interesowany mógł wiedzieć, jak rzeczy stoją. Illuzye nie przynoszą nikomu najmniejszej korzyści. Tylko ten, kto wie dobrze, jak rzeczy stoją, będzie też wiedział co wypada czynić. Jak w ostatnich latach tak i tym razem wystąpi centrum przy pojedynczych pozycyach etatu ze swojemi skargami, ale będzie miało wzgląd na ograniczony czas, jeśli tylko Izba należycie uwzględni jego zażalenia. Pokój jest potrzebnym, aby upadające z dniem każdem życie religijne narodu ożywiło się na nowo i aby się spełniły słowa cesarza: „Należy zostawić narodowi religię." Skargi nasze i dyskusya podczas obrad nad etatem wyznań pokażą, jak ministerstwo wyznań pojęło te słowa cesarskie.

W odpowiedzi na te ostatnie słowa oświadczył minister wyznań dr. F a l k, że w ciągu debat wystąpi stanowczo przeciw uczynionemu mu zarzutowi. Zresztą w kwestyach ogólnej natury nic się nie zmieniło od ostatniej jego mowy wypowiedzianej w grudniu. Ale też słowom jego wygłoszonym wtenczas nie należy podsuwać znaczenia, którego nie mają. Że zostały wypowiedziane po dojrzałym namyśle, o tem mogą być wszyscy przekonani. Co powiedział wtenczas, przy tem też zostaje obecnie; gdyby nie był mógł powiedzieć owych słów, to z pewnością nie byłby ich powiedział. Wobec upomnień ze strony centrum, mogę, powiada minister, pozwolić sobie także upomnienia tego stronnictwa, aby poszło za życzeniem objawionem przez najwyższe dla katolików sfery i okazało posłuszeństwo dla ustaw państwowych, które się nie sprzeciwiają wierze i obowiązkom katolików. Wtedy dopiero mielibyśmy najzupełniejszy spokój.

Następnie zabrał głos deputowany polski, ksiądz dr. J a ż d ż e w s k i, wykazując w obszernej mowie złe skutki ustaw majowych w W. Księstwie Poznańskiem i skarżąc się na świeckich inspektorów szkolnych i w ogóle szkolnictwo w Poznańskiem.

(Agitacye włoskie,)

Korespondent *Pol. Corr.* pisze z Pryzrenia pod dniem 26 grudnia: „Należy przyznać, że agitacya włoska w Albanii, której istnienia dzisiaj już nikt zaprzeczyć nie może, nie doznała dotąd jawnego i bezpośredniego poparcia ze strony włoskich kół rządowych. Mimo to osiągnęła rezultaty, których lekceważyć nie można. Jeśli się zważy, że wysłani do Albanii emisaryusze zastali teren zupełnie nieprzygotowany i że roopoczęli propagandę w imieniu narodu niebardzo znanego Albańczykom i dla sprawy zrozumiałej tylko nielicznej garstce mieszkańców, to przyznać trzeba, że agitacya ta była szczęśliwie prowadzona i osiągnęła dość wielkie rezultaty. Najprzód udało się emisaryuszom przybyłym z wybrzeża włoskiego utworzyć komitety w następujących miejscowościach: Alessio, Tyran, Bagradassi, Klossura, Durazzo, Vallona, Barat, Delvino, Dukates, Pryzreń, Ipek i Djakowa. Program przedłożony tym komitetom jest zredagowany ostrożnie i nie bez politycznego taktu. Składa się on właściwie z trzech pytań, które w krótkości tak streścić można. Czy Albania może ścierpieć, aby sułtan, obowiązany do obrony integralności kraju, pozwoliło na jego uszczuplenie? Jakiemi środkami należy bronić żywotnego interesu ojczyzny? W jaki sposób ma się odbyć ewentualna akcya? Słychać, że wszystkie dwanaście komitetów odpowiedziały już na pierwsze pytanie i to wszystkie zgodnie w ten sposób: „Lud albański musi wobec Europy zaprotestować przeciw wszystkim gwałtom, którychby się miano dopuścić przeciw Albanii. Albańczycy niepozwolą na żadne uszczuplenie kraju ani ludności." Frazes ten powtarza się we wszystkich dwunastu odpowiedziach. Gdy w ten sposób osiągnięto zgodę w negatywnym kierunku, usiłowano nadać porozumieniu pozytywną podstawę. Jakoż inspiratorowie znaleźli odpowiednią formułkę i postawili na porządku dziennym: ogólne powstanie przeciw Porcie i odprawę Czarnogórcom, którzy domagają się natarczywie kilku okręgów albańskich. Jednak że pod tym względem porozumienie było trudniejsze. Szczepy mirydyckie miałyby niewątpliwie ochotę zrzucenia jarzma tureckiego, ale w Oroschi, rezydencyi Prenk' Bib Dody, dla względów politycznych nie chcianoby tak zaraz przejść od słów do czynu. Mieszkańcy Durazzo, Bagradessi, Vallony. Delvino, Baratu i Alessio wystąpiliby natychmiast do boju przeciw Porcie, gdyby ich nie powstrzymywała postawa komitetów w Dolnej Albanii. Komitety pryzreński, ipecki i djakowski są gotowe chwycić za oręż w obronie integralności Albanii, ale chcą wyszukać sobie wprzód odpowiednich dowódców i domagają się pewnej hegemonii i dla Islamu w przyszłem państwie albańskiem. Ponieważ porozumienia w tej kwestyi nie można było osiągnąć, więc agitatorowie usiłowali zwołać zgromadzenie delegowanych wszystkich komitetów. Po wielu debatach postanowiono odbyć około połowy stycznia w Alessio naradę, na którą ma się zebrać 36 delegatów komitetowych. Tym czasem robią się wstępne przygotowania, które mają ułatwić powzięcie i zrealizowanie pożądanych uchwał. Główną uwagę zwrócono na organizacyę sił zbrojnych Albanii. Każdy komitet wysłał dwóch delegatów upoważnionych do rozdzielania pieniędzy i broni. Naczelnicy ruchu rozporządzają już jednem i drugiem. Dwanaście komitetów otrzymało 4 miliony franków i 14 000 karabinów. Może być, że w tem jest nieco przesady, ale nie ulega wątpliwości, że agitatorowie rozporządzają znacznemi sumami otrzymanemi z nieznanego mi źródła. Przy takich śrdkach nie trudno będzie agitatorom przywieść do skutku w krótkim czasie organizacyę wywołanego przez nich ruchu. Tutejszy komitet pozyska niewątpliwie na swoją stronę wszystkie siły, któremi dotąd dysponowała liga albańska. Słychać, że rozdzielono już pomiędzy 9000 ludzi po dwunastofrankówce jako zadatek. Wojowniczy Albańczyk nie łamie nigdy słowa, gdy otrzymał zadatek. Tak stoją obecnie rzeczy w Albanii."

(Generał Kauffmann o Afganistanie).

New-York Herald podaje sprawozdanie z rozmowy, jaką reprezentant tego dziennika, James Gordon Bennett, miał z generałem Kauffmannem. Telegram ten wysłany 2 bież. m. z Taszkendu tak opiewa: „Przybyłem tu w poniedaiałek. Śniadałem z generałem Kauffmannem. We wtorek byłem obecny pożegnaniu generała z czterema wysłańcami emira. Kauffmann oświadczył im stanowczo, że car nie chce pod żadnym warunkiem zezwolić na mięszanie się do spraw afgańskich. Po tej rozmowie odjechali wysłannicy emira i zjadą się z nim 15 stycznia w Mazariszeriff W tym dniu jadłem obiad z Kauffmannem i miałem z nim o stosunkach afgańskich następującą rozmowę:

„Chciałbym wyjechać do Batur. Czy nie byłby pan łaskaw ułatwić mi tę podróż?"

„Na nicby się nie przydała moja pomoc. Podczas podróży pańskiej wypadki znacznie postąpiły. Emir opuścił Kabul i pozostawił swego syna, ażeby z Anglią rozpoczął rokowania."

„A więc w takim razie skończyła się wojna?"

„Nie, bo emir może następnie nie zgodzić się z krokami swego syna."

„Dlaczegożby miałby nie zgodzić się?"

„Ażeby rozpocząć na nowo wojnę, która dla Anglików jest zanadto ciężką; w zimie jest tam dla nich za zimno a w lecie za gorąco. Sukcesy Anglików równają się dziś zeru; zajęli oni dotychczas tylko 30 mil obszaru i to dzięki przekupieniu górali szczepu afgańskiego, którzy przy pierwszem niepowodzeniu Anglików rzucą się na nich."

„Czy sądzi pan, że Anglicy mogą ponieść porażkę?"

„Ponieśli już kilka, ale dzienniki ich nie piszą nic o tem. Ja sam nie mam dokładnych wiadomości o tych porażkach bo dochodzą mnie one dopiero po upływie 14 dni wprost z Kabulu przez generała Rasgonowa. Ostatni list emira, który masz pan przed sobą, powiada n. p., że w ostatniej swojej bitwie odnieśli Anglicy zwycieztwo dopiero w drugim dniu; w pierwszym dniu bitwy ponieśli zupełną klęskę. O tym fakcie nie wspominały nic dzienniki angielskie."

„Jakże się to stało, że Anglicy w pierwszym dniu zostali pobici, a w drugim dniu zwyciężyli?"

„W skutek złego dowództwa; emir podzielił swe wojska na małe oddziały, ażeby wszędzie mieć po kilkaset ludzi; nie było tedy nigdzie silnego korpusu. W ostatnich po-

---

waczek, i w tym to celu wystąpiono z projektem *Theatre-école*.

Będzie to więc teatr, na którym występować będą uczniowie i uczennice konserwatoryum, w operach granych na innych scenach przez skończonych artystów. Przedstawienia te stanowić będą najzupełniej to co w medycynie nazywa się *experientia in anima vili*, a tą *vilis anima*, tym biednym przedmiotem, na którego skórze odbywać się będą doświadczenia, ma być poczciwa publiczność, której w dodatku każą jeszcze za to płacić.

Ależ w takim razie należałoby raczej płacić słuchaczom, którzy byliby dość ofiarnymi, skazując się na te doświadczenia. Raz tylko byłem na popisie publicznym konserwatoryum i przyznam się, że drugi raz nie dałbym się złapać, gdyby mi nawet płacono 20 fr. za godzinę; zdaje mi się, że niepodobna wymyśleć coś bardziej męczącego jak te popisy, gdzie, żeby usłyszyć, i to w najlepszym razie, jeden mniej więcej przyjemny głosik, trzeba wysłuchać ze dwadzieścia często bardzo niepowabnych.

Ale koronę tego projektu stanowi głośno wypowiedziane postanowienie, że każdy nowy artysta, brzydkiej czy pięknej płci, który na tej scenie da dowody rzeczywistego talentu, *de jure* zaraz zostanie przeniesiony do wielkiej albo komicznej opery, przez co te główne teatry będą się zawsze zaopatrywały w uznane już talenta.

Trzeba rzeczywiście mieć przekonanie o niesłychanej naiwności publiki, żeby nie przewidywać, że potrafi sobie wyrozumować następujący, nadzwyczaj prosty i naturalny wniosek: „Ponieważ artyści występujący w *Theatre-école*, skoro tylko okażą, że mają talent, mają się przenosić do wielkiej opery albo do sali Favart, po cóż ja mam płacić za to, żeby ich słyszyć pierwej nim się okaże, czy warto ich słuchać?"

Pytanie to dość sobie zadać, aby na nie odpowiedzieć chowając do kieszeni portmonetkę i przechodząc bez zatrzymania się przed drzwiami tego teatru, na który rząd będzie wydawał dużo pieniędzy bez żadnej korzyści dla sztuki i publiczności. Ujemny ten stosunek zwiększyłby się jeszcze, gdyby ten projektowany teatr miał służyć także do próbowania nowych dzieł muzycznych; bo już by też nie do darowania grzechem było wydawać pieniędze na dekoracye i ubiory, a przez ostatnią resztkę wiary w rozsądek ludzi, którzy stoją u steru zarządu sztuk pięknych, nie możemy przyjąć na seryo pogłoski, jakoby ci panowie proponowali, żeby nowe opery nadsyłane do *Theatre-école* miały być na tej scenie przedstawiane bez dekoracyi i w zwyczajnych cywilnych ubraniach.

Wyobraźmy sobie coś takiego jak *Faust*, *Niema z Portici* albo *Wilhelm Tell* w czarnych frakach i sukniach z ogonami!!

Niema ani atomu praktycznej myśli w całej tej fantazyi, ale dla tego właśnie projekt ten może bardzo prawdopodobnie przyjść w wykonanie i po miesiącu upaść nielitościwie.

Jedynym rozsądnym środkiem zachęty i podniety w rzeczach sztuki jest otworzenie jak największej konkurencyi. Niech rząd wyznaczy odpowiednie nagrody dla dyrektorów prywatnych, których inicyatywa przez odpowiedni wybór sztuk i artystów przyniesie rzeczywistą usługę postępowi sztuki dramatycznej i lirycznej. Dyrektor pobierający stałe wsparcie rządowe dla swojej sceny, zasypia spokojnie licząc na tę pomoc rządową, ale jak dyrektor niezawisły, zostawiony własnym środkom, będzie wiedział, że dostanie sto albo dwakroć sto tysięcy franków, jeżeli rzeczywiście więcej uczyni dla sztuki niż jego koledzy i współzawodnicy, to nie zadrzemie w rozkoszach Kapuy, ale będzie wysilał myśl i pracę, szukał i starał się znaleźć to, czego i jemu i publiczności potrzeba.

Trzebaby tylko jeszcze zastrzedz w takim razie, żeby ani komisyom ani pod komisyom nie powierzono decyzyi, komu ma być premium przysądzone, tylko zostawiono to głosowi publicznemu, a tu w tem właśnie bieda, że dziś ze wszystkich tonów powtarza się na wszystkie strony, że głosowanie powszechne jest jedynym i najwyższym panem we wszystkich kwestyach społecznych, pod warukiem jednakże, żeby tak głosowało, jak się podoba tym, którzy stoją przy sterze.

Zbliża się nareszcie tyle razy oddalany dzień rozpoczęcia ciągnienia loteryi, którą nam wystawa zostawiła w spuściźnie. Na dziś — bo jeszcze to może uledz jakiej zmianie — wielkim tym dniem ma być 19 stycznia. Ta data zastąpiła najurzędowniej poprzednio zapowiedzianą datę 15 stycznia, dlatego że to będzie dzień niedzielny, ciekawi zatem, którzy niewątpliwie tłumnie zgromadzą się na tę wielką uroczystość, tem bardziej, że na początek ciągnione będą największe fanty, nie będą potrzebowali tracić dnia roboczego. Od 12 b. m. otwartą będzie wystawa fantów i trwać będzie do 27 t. m. z opłatą 1 fr. od osoby. O ile dotąd wiemy, bo tyle razy już zmieniły się podawane w tym względzie cyfry, wszystkich fantów jest około 70.000. Z tych 1.116 wielkich losów, z których najmniejszy przedstawia wartość 20.000 fr. a około 68.000 mniejszej wartości. Co dzień wyciągać się będzie 300 wielkich losów, ciągnienie zatem trwać będzie dni cztery. Ciągnienie mniejszych fantów odbywać się będzie po 600 numerów dziennie, a że każdy numer wyciągnięty wygrywać będzie we wszystkich dwunastu serjach czyli milionach, będzie więc co dzień 7.200 fantów rozegranych i dziewięć a najwięcej dziesięć dni wystarczy na zupełne ukończenie ciągnienia. Drobne fanty rozdzielone są na dwanaście magazynów, z których każdy przeznaczony jest dla jednej z dwunastu seryj biletów. Zwiedzając wystawę fantów każdy posiadacz biletu powinien by oglądać tylko ten magazyn, w którym znajdują się fanty przeznaczone dla seryi, do jakiej jego bilet należy, żeby sobie próżno nie robić apetytu na fanty, których wygrać w żaden sposób nie może. To jest radykalną wadą pomysłu tej niby loteryi, w której regulamin odjął losowi, trafowi czy przypadkowi, jedynaście szans, zachowując mu tylko jedną, a jeszcze radykalniejszym błędem wykonania jest to, że dla braku czasu nie będzie wcale urzędowego drukowanego katalogu fantów i rozkładu ich na serye, że zatem nikt nie będzie bezwarunkowo pewnym, czy dostał fant, jaki wygrał, zwłaszcza, że doręczanie wygranych odbywać się będzie dopiero w dziesięć dni po ich wyciągnięciu. Niezadowolenie z tego powodu jest powszechne ale na to nie ma rady, bo tak postanowiła komisya loteryi.

Naturalnie, że o niezadowoleniu tych, co nic nie wygrają, to i mówić nie warto.

Paryż, 5 stycznia 1879.

J. Bohdan

tyczkach walczyło 16 batalionów angielskich przeciw 4 batalionom afgańskim a w innem miejscu było 16 batalionów angielskich przeciw 5 batalionom afgańskim. Gdyby emir po zwycięztwie pierwszego dnia nie był podzielił swych sił zbrojnych, a miał pod swojemi rozkazami 90 batalionów, Anglicy byliby ponieśli okropną klęskę. Jest to nieszczęście dla Afganów, że nie mają dobrej komendy."

„W Europie głoszą, że Afganami dowodzą rossyjscy oficerowie?"

„Słyszałem o tem; lord Loftus mówił w Petersburgu, że wyczytał w *Journal de Cabul*, iż mój adjutant przybył do Kabulu. Odpowiedziałem na to, że długi czas utrzymywałem korespondencyę z emirem za pośrednictwem krajowego gońca, którego dziennik kabulski nazwał moim adjutantem."

„Powróćmy jednak do wojny; jak wygląda rzeczywista sytuacya?"

„Emir pozostawił swego syna w Kabulu i cofnął się o 450 mil w kierunku północnym, do Mazariszeriff, tuż na naszej granicy. Ostatni list od niego, z daty 9 grudnia, zapowiedział, że za kilka dni wyjedzie z Kabulu. Przybył on do Mazariszeriff prawdopodobnie 31 grudnia i napisze list do mnie. Około 15 stycznia znane mi będą jego zamiary, radziłbym więc panu odłożyć swą podróż, aż będziemy mieli pewność, gdzie bawi emir. Nie stracisz pan nic na zwłoce, bo o wszystkich zajściach w Afganistanie możesz pan być należycie poinformowany przez generała Rasgonowa. Rasgonow był istotnie jeńcem i muszę dopiero dowiedzieć się, czy pomimo wyjazdu emira z Kabulu, wolno Rasgonowi powrócić do domu. Afgani są bardzo ambitni i nie chcą mieć świadków swoich klęsk, mogłoby się tedy stać bardzo łatwo, że przyjęliby źle, a może nawet uwięziliby pana. Któżby mógł potem wiedzieć, kiedy pan powrócisz? Wpływy europejskie nie mają tam znaczenia, a zwłaszcza teraz, kiedy Rossya oświadczyła, że nie chce mięszać się do niczego".

„Poselstwo, które przybyło tutaj, ażeby prosić pana o pomoc, wraca dzisiaj; mógłbym się przyłączyć do tego poselstwa".

„Myślałem o tem podczas narady, ale gdy spostrzegłem, jakie wrażenie sprawiła moja odpowiedź odmowna, porzuciłem tę myśl. W interesie dziennika pańskiego uważam za swój obowiązek odradzać panu tej podróży. Misya pańska na nicby się nie przydała, gdybyś pan niemógł korespondować ze swoim dziennikiem".

„A więc rzecz przedstawia się tak: Afgani są pobici, a Anglicy, chociaż zwyciężyli, nie posuną się naprzód?"

„Tak jest; Anglicy nie chcą narażać się na takie klęski jak w r. 1842".

„A gdyby Afgani złamali traktat zawarty z Jakubem Chanem, jakie będzie rozwiązanie?"

„Niema wcale żadnego rozwiązania, bo jeżeli emir rozpocznie wojnę na nowo, to wojna ta będzie dla Anglików bardzo ciężką i prawie niemożliwą. Anglicy nie wyniosą z tej nowej wojny żadnej większej korzyści od tej, jaką mają dzisiaj a i ta równa się zeru".

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Jasionki masiowej, w powiecie tureckim, 200 zł. zapomogi.

— **Mianowania.** Kapitan I klasy nieczynnego stanu landwery Piotr Blomberg, w batalionie krakowskim, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy; zaś kapitan I klasy w przemyskim batalionie landwery Józef Steinbach. przeniesiony napowrót do czynnego stanu armii regularnej.

— **Wydział krajowy** mianował koncypistami w swoim urzędzie Jana Antoniewicza koncypienta c. k. prokuratoryi skarbu i Wilhelma Stadnickiego, adjunkta konceptowego Wydziału krajowego. Na opróżnione miejsce adjunkta konceptowego powołał Wydział krajowy swojego asystenta konceptowego Eugeniusza Pierożyńskiego a na opróżnione miejsce asystenta konceptowego Kazimierza Hempla.

— **Wieczorek akademicki.** W sobotę, dnia 18 b. m. odbędzie się w hotelu Żorża, w sali towarzystwa *Frohsinn* akademicki wieczorek z tańcami Komitet uprasza wszystkich tych, którzyby z powodu mylnego adresu zaproszenia dotychczas nie otrzymali, ażeby zgłosić się po nie zechcieli do kancelaryi komitetu ul akademicka l. 3 między godz. 12—1 w południe i 6—7 wieczór.

+ **Festyn na lodzie,** urządzony wczoraj przez lwowski klub łyżwiarski, zgromadził bardzo licznie zwolenników tego sportu i wielką mnogość ciekawych. Szkoda tylko że mgła gęsta okryła tę kostiumową zabawę na lodzie, i wyzywała do walki nawet światło elektryczne. Kostiumów i masek było dość dużo, a niektóre z nich uderzały smakiem i dowcipem

— **Nowy porządek** w czyszczeniu miasta, zaprowadzony od tygodnia a polegający w obecnej porze głównie na szybkiem uprzątaniu i wywożeniu śniegu, zamanifestował się już w samym początku tak wyraźnie, iż uważamy za miły obowiązek wspomnieć o tem na tem miejscu. Po czwartkowej i piątkowej śnieżnicy niezwyczajny ruch wozów i łopat na ulicach Śródmieścia jako też na uczęszczanych liczniej przedmieściach, nie mógł ujść uwagi naszej, przyzwyczailiśmy się bowiem do widoku łokciowych zasp śnieżnych, z dziwną rezygnacyą oczekujących zmiłowania się cieplejszych promieni słońca. jak to przecież miało miejsce niedawno jeszcze. gdyż po wielkich zawiejach przedświątecznych Tym razem zabrano się do uprzątnięcia zasp bezzwłocznie tak, że komunikacya nie doznała przeszkody, a już w sobotę przechadzać się było można po szerokich chodnikach wałów Zamkowych i Hetmańskich. Spodziewać się należy, że przy obecnem prowadzeniu odnośnych robót we własnym zarządzie miasta, gorliwość inżyniera, któremu je powierzono, nie osłabnie i nadal.

† **Józef Mianowski.** We Włoszech w willi swej pod Ankoną zmarł były rektor byłej Szkoły Głównej warszawskiej, doktor medecyny Józef Mianowski Zmarły. urodzony w roku 1804, ukończył szkoły w Humaniu, a otrzymawszy w roku 1828 na uniwersytecie wileńskim stopień doktora, był mianowany adjunktem jednej z tamecznych klinik i wykładał fizyologię. Po zamknięciu uniwersytetu wileńskiego, przeniesiony został na posadę adjunkta akademii medyczno-chirurgicznej w Petersburgu, a następnie po odbyciu z polecenia rządu podróży naukowej przybył do Wilna: gdzie zajmował stanowisko profesora zwyczajnego fizyologii przy tamecznej akademii. W ro- 1842 Mianowski znowu powrócił do Petersburga, gdzie zajmując stanowisko profesora akademii medyczno-chirurgicznej, dosłużył się w roku 1860 emerytury i otrzymał tytuł zasłużonego profesora. W roku 1862 został rektorem nowo otworzonej Szkoły Głównej w Warszawie, i na tem stanowisku pozostawał do czasu jej zamknięcia. Z nazwiskiem Mianowskiego wiąże się wspomnienie usług, jakie przyniosła królestwu Szkoła Główna, która wykształciła grono młodzieży, dziś pożytecznie pracującej na rozmaitych polach nauki i praktyki. Jego poczciwej radzie, przywiązaniu do młodzieży, której na drodze pracy i poczucia obowiązków był zawsze przykładem, jego taktowi, którego dawał ciągłe dowody w nader trudnych i drażliwych okolicznościach, — kraj zawdzięcza istnienie przez lat sześć instytucyi naukowej, która zostawiła po sobie tak piękne wspomnienie. Gdyby tylko na tem ograniczała się zasługa ś. p. Mianowskiego, byłoby to już dostatecznem do usprawiedliwienia szczerego żalu, jaki wywołała w polskiem społeczeństwie wiadomość o jego śmierci.

= **Ofiary zimy.** W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca na prowincyi padło wiele osób ofiarą mrozów i zamieci śnieżnych. W Rzeczycy, w powiecie tarnobrzegskim, zamarzł w lesie szeregowiec obrony krajowej; w miasteczku Zabłotowie na samym rynku znaleziono dnia 23 z. m. zwłoki zamarzniętego włościanina z ościennej wsi; podczas zamieci z dnia 19 grudnia wracający z Dukli pewien gospodarz gruntowy zbłąkał się i znalazł grób pod tumanami śnieżnicy: dnia 20 z. m. włościanka pewna wracająca z targu w Birczy zamarzła w drodze; pod Tłumaczem zginął w polu od mrozu dnia 19 z. m. włościanin z Gruszki; w nocy na 27 grudnia włościanin z Laszek tuż pod dworcem kolejowym w Sądowej Wiszni; dnia 19 grudnia znalazły śmierć w zaspach śniegu pod Duklą cztery osoby, dwaj gospodarze i dwie włościanki; tegoż samego dnia, który był fatalnym z powodu szalonej zamieci, zamarzło w powrocie z jarmarku osieckiego, w powiecie jasielkim ośm włościan; pod Tarnopolem zamarzł dnia 18 z. m ubogi zarobnik, tegoż samego dnia na polach Medyni łańcuckiej tamtejszy włościanin, a w końcu dnia 19 z m. wracający z jarmarku w Dukli urlopnik 2 pułku ułanów. Do ofiar zimy policzyć by może należało także i tych, co stracili życie przez zagorzenie. Mamy do zanotowania dwa takie wypadki, z których jeden zdarzył się w jaworowskim, drugi w horodeńskim powiecie.

*** **Samobójstwa.** W ostatnich dniach ubiegłego roku zaszło na prowincyi pięć wypadków samobójstwa; trzy przez powieszenie, jedno przez poderznięcie gardła, jedno przez utopienie się W dwóch wypadkach przyczyną rozpaczliwego czynu było pijaństwo, w jednym obawa przed karą, w jednym cierpienia fizyczne, a w jednym żal nieukojony po stracie jedynego dziecka.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu były minister pełnomocny Juliusz de Saux, w Londynie słynna niegdyś wirtuozka, pianistka nadworna królowej Wiktoryi, panna Anderson, przeżywszy lat 92; w Turynie znakomity geolog profesor wszechnicy Bartłomiej Gastaldi; w Brood dyrektor telegrafu polowego w Bośnii, Prokop Urban, w skutek nadzwyczajnych wysileń w ciężkiej swej służbie; w Samoborze, w Kroacyi, kompozytor kroacki Liwadicz; w Wiedniu hrabia (landgraf) Jan Egon zu Fürstenberg, c. k. tajny radca i podkomorzy, dziedziczny członek Izby panów, najstarszy brat ks. arcybiskupa ołomunieckiego, przeżywszy lat 77.

† **Don Baldomero Espartero,** książe Vittoria, marszałek Hiszpanii, jeden z najznakomitszych współczesnych mężów stanu na półwyspie Pyrenejskim, o którego ciężkiej chorobie donieśliśmy onegdaj, dnia 9 b. m. zakończył życie w Madrycie. Biografia Espartery to jedna z kart dziejów Hiszpanii; szczegóły wybitniejsze z niej podamy w najbliższym numerze dodając tylko, że marszałek doczekał się sędziwego wieku, żył bowiem lat 87.

— **Na grze hazardowej** przychwyciła w tych dniach policya wiedeńska kilku panów w domu niejakiego Władysława Wolskiego, który się wydawał za właściciela dóbr z Polski i od roku przeszło mieszkał w Wiedniu. Przy rewizyi w mieszkaniu jego znaleziono karty, marki i ruletę. Policya ma jakoby w ręku dowody, że pewne osoby zgrały się u Wolskiego na 8.000, 1 200 i na 600 zł.

— **Sławny wynalazca** fonografu, mikrofonu i mnóstwa innych przyrządów fizykalnych. Amerykanin Edison, jak donosi depesza z Nowego Jorku, niebezpiecznie zachorował.

— **Jeden z najmniejszych** ludzi w Europie, rozgłośnej sławy karzeł holenderski, znany pod nazwą „wielkiego admirała" Tom Pouce, umarł w tych dniach w Bergum.

— **Pielgrzymka do Palestyny.** Za przyzwoleniem księdza kardynała arcybiskupa wiedeńskiego, generalny komisaryat Ziemi świętej w Wiedniu (*Franziskaner Platz*, Nr. 4) urządza, jak corocznie, pielgrzymkę do Jerozolimy na święta Wielkanocne, w której udział wziąć mogą mężczyźni wyznania katolickiego, duchowni lub świecy. Odjazd z Wiednia na Tryest naznaczony na dzień 21 marca. Pielgrzymi udadzą się na Korfu, Smyrnę, Rodus, Cypr do Jaffy a ztamtąd lądem do Jerozolimy, gdzie w przytulisku austryackiem znajdą pomieszczenie. Z Jerozolimy urządzane będą wycieczki do Betanii, Jerycha, nad Jordan i morze Martwe, tudzież do Emaus i Betleemu. Z powrotem (d. 21 kwietnia) udadzą się pielgrzymi przez Samaryę i Nazaret na górę Tabor, do Tyberyady, na górę Karmel i do Kaify, gdzie 30 kwietnia wsiędą na okręt, który na Port Said i Aleksandryę odwiezie ich do Tryestu. Ochotnicy będą mogli zwiedzić Kair i Piramidy. Chcący wziąć w pielgrzymce udział zgłosić się mają do rzeczonego komisaryatu generalnego najdalej do 8 marca, a pieniądze przesłać tamże najpóźniej do 15 marca. Należytość za udział dla pielgrzymów, którzy gotowi są jechać na okręcie drugą klasą, wynosi 550 zł. w złocie, dla chcących jechać pierwszą klasą 650 zł. w złocie, za co otrzymają już całe zaopatrzenie i wszelkie środki do odbywania podróży lądowej, oraz przewodników do wycieczek i t. p. Każdy z pielgrzymów d 20 marca rano przedstawić się ma osobiście w rzeczonym komisaryacie, a poprzednio zaopatrzyć się winien w paszport, widowany przez tureckiego konsula w Wiedniu lub w Tryeście

— **Epidemia w Rossyi.** Międzynarodowa agencya telegraficzna w Petersburgu rozesłała d. 6 bm. następujące szczegóły o stanie panującej w gubernii astrachańskiej epidemii: Dnia 22 grudnia (4 stycznia) dyrektor kancelaryi gubernatora, p. Czyczynadze w towarzystwie dra Nikolskiego zniósł się z zachowaniem wszelkich ostrożności bezpośrednio z lekarzami i atamanem kozaków w Wetlance. Okazało się, że położenie mieszkańców stanicy było okropne. Ludność, która aż do chwili wybuchu zarazy liczyła 1700 głów, utraciła w krótkim czasie 300 w zmarłych. Umarł pop miejscowy z całą rodziną, wymarli lekarze i sześciu felczerów. Uznano jako jedyny prowadzący do celu środek jak najściślejsze izolowanie zapowietrzonej miejscowości, ale niestety już przed tem powiodło się wielu mieszkańcom Wetlanki wymknąć się za kordon kwarantanowy. Na wypadek dalszego szerzenia się zarazy najsurowsze środki kwarantanowe mają być w całej gubernii zaprowadzone. Aby tem łatwiej cel ten osiągnąć zażądał gubernator, ażeby wszystkie stanice kozackie oddane mu zostały pod bezpośredni zarząd. — Najnowsze depesze z Petersburga opiewają: Na zelnik ministerstwa spraw wewnętrznych, minister stanu Mazow. ogłosił oświadczenie, nazywające telegram *Golosu* o wybuchu zarazy w Carycynie, w gubernii saratowskiej, prostem zmyśleniem. Minister nadmienia dalej o zarządzonych celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy energicznych środkach, oznajmia, że nie ma do przesadnych obaw powodu i upomina redakcye dzienników, ażeby odnośne doniesienia przyjmowały z wszelką przezornością, ogłaszanie bowiem zmyślonych faktów mogłoby mieć najsmutniejsze następstwa. I dziennik urzędowy w ślad za powyższem oświadczeniem, zaprzeczył stanowczo alarmującemu telegramowi *Golosu* o tak straszliwem srożeniu się zarazy w Carycynie, „że ludzie mrą jak muchy." W nadzwyczajnym dodatku dziennik urzędowy ogłosił telegram doktora Krassowskiego donoszący, że w Astrachanie, które to miasto jest punktem wyjścia (?) epidemii, d 28 grudnia (10 stycznia) umarły dwie osoby na tyfoidalne zapalenie, a we wsi Starzycy, której ludność według *Golosu*, ma być zdziesiątkowaną, zdarzył się tylko jeden wypadek śmierci.

— **Późnej starości** doczekał się zmarły w tych dniach w Bydgoszczy były żołnierz pruski Bagniewski Przeżył lat 117. Pozostawił żonę liczącą lat 80.

— **Powódź w Paryżu** trwała jeszcze d. 8 bm. Stan wody w Sekwanie wynosił 4·5 metrów nad normalny. Nietylko żegluga była zawieszoną, ale stanęły fabryki nad Sekwaną położone w Auteuil i Bercy. I Loara wzbierała coraz gwałtowniej.

— **Liczba kart wizytowych,** które oddano na pocztach francuskich z okazyi gratulacyj noworocznych, wynosiła 80 milionów.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Eliza Krasnohorska.** Język czeski może się poszczycić pięknem tłómaczeniem *Pana Tadeusza* Mickiewicza. Obok uznanego za dobry przekładu kilku ustępów tej wielkiej epopei nowożytnej późniejszego ministra p. Józefa Jireczka, który w ostatnich latach w inną stronę zwrócił swoją czynność, zasługują na odszczególnienie przekłady częściowe *Pana Tadeusza*, umieszczone temi laty w czasopismach czeskich panny Jindriszki Pechównej znanej powszechnie pod przybranem imieniem Eliszki Krasnohorskiej. Ponieważ utalentowana tłómaczka naszej narodowej epopei należy do rzędu najwybitniejszych poetek nad Wełtawą, przywiedziemy tu kilka szczegółów z ją życia według *Borzywoja* Krasnohorska urodziła się 1847 r. w Pradze czeskiej. Ojciec, który jej w niemowlęctwie odumarł, był z powołania przemysłowcem, ale zamiłowanym w sztukach pięknych, matka oddawała się w wolnych chwilach poezyi, malarstwu i muzyce. Te skłonności rodzicielskie przeszły w spadku na dzieci. Jeden z braci Eliszki oddał się muzyce, drugi sztukom plastycznym, a ona wcześnie poezyi. W domu, gdzie starsi bracia otaczali się towarzystwem artystów i miłośników sztuki, gdzie prace artystyczne były powszednim chlebem, przechodziła przyszła poetka swoją szkołę, bo w instytucie prywatnym, do którego ją oddano, nie mogła nawet usłyszyć ojczystej mowy. Pierwsze jej utwory były odpowiedzią na skargi znajomych muzyków, iż nie mają textu do kompozycyj; z tego źródła wypłynęły libretta do *Leili*, *Hubiczki* a w roku bieżącym *Tajemstvi*. Poezye oryginalne Krasnohorskiej, ku którym się zwróciła za natchnieniem niepospolitej powieściopisarki Karoliny Svietli zebrane są w kilku tomach p. n. *Z Maji žiti*, *Ze Szumavy* i *Pievec volnosti*. Przed dwoma laty stanęła poetka na czele peryodycznego pisma dla niewiast p. t. *Zenské Listy*, około którego gromadzi znaczny zastęp literacki.

Z Izby sądowej.

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(*L*) Na pierwszą kadencyę roków przysięgłych w lwowskim sądzie kryminalnym, która rozpocznie się d. 3 lutego, odbyło się wczoraj losowanie sędziów przysięgłych pod przewodnictwem wiceprezydenta sądu krajowego, p. Piątkowskiego: radców pp.: Drdackiego i Buszaka, zastępcy prokuratora p. Henzla i zastępcy Izby adwokatów dr. Horwata.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp.: dr. Popławski Ludwik, adwokat; Widacki Kasper, właściciel domu; Louis Franciszek, kominiarz; Leitner Adolf, wł. domu; Posament Henoch Abisz, wł. domu; Szymanowski Aleksander, wł. dóbr Spasowa; Żarski Włodzimierz, emerytowany porucznik w Kulawej: Kochanowski Andrzej, dzierżawca apteki; Kintzi Jan, wł. gospodarstwa w Kiernicy; Linie Łazarz Józef wł. domu; Pawłowski Kazimierz, wł. dóbr Zdeszowa; Kożyrski Jan, piekarz; Weissmann Edward, wł. dóbr Zawidowice; Wiśniewski Wawrzyniec, wł. domu; Łaszowski Zygmunt, wł. domu; Lazarus Maurycy, dyrektor gal. banku hipotecznego; Angermann Maksymilian, budowniczy; Osmólski Władysław, wł. dóbr. Góry; Szeliski Aleksander, handlarz machin rolniczych; Woźniak Cyryl, wł. domu; Kluczenko Konstanty, likwidator gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego; Grott Alojzy, wł. handlu w Sokalu; Werner Arnold, kupiec; Heinrich Józef, wł. domu; Demeter Jan, szynkarz; Filip Aron, wł. domu; dr. Günsberg Rudolf, profesor szkoły politechnicznej; Kreiner Emanuel, wł dóbr Berdyki *ad* Glińsko: Losch Febus, urzędnik filii zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu; Okornicki Tadeusz, kupiec; Żarski Kazimierz, wł. dóbr Kulawa; Nadwodzki Alfons, kupiec; Meller Salamon Esriel, wł. domu; dr. Zmurko Wawrzyniec, profesor uniwersytetu; dr. Mirunowicz Eugeniusz, lekarz; Daszkiewicz Julian, piekarz.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp: Aleksandrowicz Józef, wł. domu: dr. Merczyński Emil lekarz,; dr. Burzyński Julian, kandydat adwokacki; dr. Gajewski Ksawery, adwokat; dr. Dębicki Klemens, lekarz; dr. Rittner Edward, profesor uniwersytetu: Grabiński Franciszek, urzędnik filii za-

kładu kredytowego dla handlu i przemysłu; Margosches Łukasz, wł. domu; Mozer Franciszek, krawiec.

XI. Wykaz składek

na rannych żołnierzy armii okupacyjnej.

Za pośrednictwem c. k. Prezydyum Namiestnictwa: na ręce c. k. starosty w Brodach: komitet dam ze składki w Oczaczu 19 zł. 20 ct., obszar dworski w Strzemilczu 5 zł., gminy: Trościaniec 8 zł. 3 ct., Markopol 3 zł., Czystopady 2 zł., Batków 2 zł., Hołoskowice 5 zł., Strzemilcze 2 zł., Boratyn 2 zł.; na ręce c. k. starosty w Chrzanowie: pp. Jan Sałasz 3 zł., Józef Balicki 2 zł., urzędnicy c. k. urzędu podatkowego w Chrzanowie 3 zł. 50 ct., zbór izraelicki w Chrzanowie 25 zł., Karol Czeczotka 5 zł., ks. przeor OO. Karmelitów z Czerny 15 zł., Kamila Sparysz 10 zł., Marya Benda 7 zł., urzędnicy kopalni węgla w Jaworzniu 3 zł. 60 ct., Rosa Löwenfeld 100 zł., proboszcz i parafianie Chrzanowa 20 zł., gminy: Rudno 82 ct., Nawojowa góra 15 zł., pleban i parafianie z Kościółka 6 zł., z Rudawy 24 zł. 27 ct., z Paczołtowic 4 zł., z drobniejszych datków 4 zł. 50 ct.; urzędnicy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Przemyślu: p. Maciej Ramach 3 zł., ze składki 32 zł. 10 ct., razem 366 zł. 75 ct.

Za pośrednictwem redakcyi „Gazety Lwowskiej“: pp. urzędnicy kolei Arcyksięcia Albrechta we Lwowie ze składki 21 zł. 15 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Brzesku: pp. Leopold Szumski 20 zł. 90 ct., Ksawera Tomkiewicz 1 zł., gmina Borzęcin 4 zł.; razem 25 zł. 90 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Gorlicach gminy Lipinki 3 zł. 68 ct., Rozembark 2 zł. 21 ct., Zagorzany 2 zł. 50 ct.; razem 8 zł. 57 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Krakowie: urząd parafialny w Mogile ze składki duchowieństwa i gmin Mogiła, Czyżyny i Łęg 15 zł. 50 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Ropczycach: gminy Wola wielka 2 zł., Boreczek 58 ct., Wiszniowa 2 zł.; razem 4 zł. 58 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Wadowicach: gminy: Marcówka 2 zł. 73 ct., Nidek 5 zł., Dąbrówka 2 zł., parafianie z Przeciszowa 8 zł.; razem 17 zł. 73 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Złoczowie: p. p. Henryk hr. Łączyński 25 zł., Marya Wojna 20 zł., Ferdynand Kriegshaber 25 zł., Karol Poten 10 zł., Artur Kriegshaber 25 zł., Schneider 8 zł. 41 ct., ks. Iwanowicz ze składki parafian 2 zł. 30 ct., ks. Korczyński od siebie i parafian 5 zł., ks. Lewicki ze składki parafian 7 zł. 86 ct., ks. Korczyński od siebie i parafian z Sassowa 3 zł. 10 ct., ks. Andykowicz ze składki podczas nabożeńswa 5 zł., gminy: Firlejówka 10 zł., Nowosiółki 6 zł. 2 ct., Neterpińce 2 zł. 30 ct., Urłów 5 zł. Nestorowce 7 zł., Trędowacz 3 zł. 50 ct., Kropiwna 52 ct. i szarpie, Jezierzanka 1 zł. 30 ct. i szarpie, Mszana i Żukowce 1 zł. 30 ct, i bieliznę, Ryków 5 zł., Uciszków 70 ct. i bieliznę tudzież szarpie i bieliznę: pp. Dobrowolska, Rajowska, ks. Miź, Schneider, gminy Gołogóry, Kondratów, Gołogórki Żuków, Czeremosznia, Majdan gołogórski, Trościaniec mały, Bieniów, Nuszcze, Podhajczyki, Werhobuż, Bełzec, Kaborowee, Cecowa, Urłów i Chrabużna; razem 183 zł. 31 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Żółkwi: gmina Kulików 2 zł. 4 ct.

Ogółem wpłynęło dotychczas 645 zł 53 ct., a wraz z sumami poprzednich dziesięciu wykazów łącznie 44.200 zł. 43 ct., 6#, 71 rubli, 7 talarów, 5 cwancygierów, 1 zł. srebrem, 1 półimperyał, 15 franków w złocie, 40 feników, 5 marek, 5 sztuk obligacyj renty panstwowej po 100 zł., 1 obligacya długu państwa na 100 zł., złoty pierścionek i los stanisławowskiej loteryi fantowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 28 grudnia do 4 stycznia) cokolwiek znaczniejszy. Usposobienie w handlu lepsze, mianowicie kupowano w Galicyi w ostatniem tygodniu dobrą pszenicę. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 6·50 zł. do 8·25 zł., żyta 4·50 zł. do 5·50 zł., jęczmienia 4 zł. do 5·75 zł., owsa 4·20 zł. do 5·10 zł. kukurudzy 4 zł. do 5·75 zł., grochu kuchennego 5 zł. do 8·75 zł. grochu pastewnego 4·50 zł. do 5·50 zł., fasoli 5 zł. do 7 zł., wyki 3·80 zł., do 4·25 zł. koniczyny 20 zł. do 45 zł. anyżu płaskiego 30 zł. do 40 zł.. kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 8·50 zł. do 11·50 zł., rzepaku letniego 9·50 zł. do 10·50 zł. lnianki 8·75 zł. do 9·50 zł., nasienia lnianego 10 zł. do 10·25 zł., nasienia konopnego 8 zł., do 8·40 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 26·75 zł. do 27 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14,015.200 kilogramów i 3.244 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.208.200, mąki i wyrobów mącznych około 430.800, nasion olejnych około 307.800, drzewa budulcowego i opałowego około 45.300, nafty i wosku ziemnego około 55.000 spirytusu około 46.700, jaj około 186.000 i węgli kamiennych około 528.100 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 3261 sztuk wołów, 2.579 sztuk nierogacizny i 34 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2.052.031 kilogramów i 120 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 53.640, mąki i wyrobów mącznych 96.555, drzewa budulcowego i opałowego 1,024.300, nafty i wosku ziemnego 5.327, spirytusu 3.270, jaj 480 i 53.564 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 45 sztuk wołów, 70 sztuk nierogacizny i 5 sztuk koni.

OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Oesterreich. Correspondenz*: „Ostatniemi czasy mówiły dzienniki o zebraniu się rady marszałków w Wiedniu i o powołaniu do niej generała komendanta Pragi fmp. br. Filipowicza. Wobec tego doniesienia możemy oświadczyć, że jak to zawsze działo się po wojennych akcyach, i dziś także po dokonanem wojskowem zajęciu Bośnii i Hercegowiny, po prostu badane i oceniane będą nabyte doświadczenia wojskowe. W tym celu zbierze się pod prezydencyą Jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Marszałka Arcyksięcia Albrechta komisya, do której przeznaczeni zostali jako stali członkowie: szef sekcyjny fmp. br. Vlasits jako zastępca ministra wojny, szef generalnego sztabu fmp. br. Schönfeld, fmp. br. Józef Filipowicz, fmp. br. Bienerth i fmp de Tegetthof. Zadaniem tej komisyi będzie zbadać poczynione spostrzeżenia i według nich oznaczyć, które z uczynionych doświadczeń mają wagę na wszystkie wypadki wojenne, a które z nich mogą mieć znaczenie tylko na specyalnych widowniach wojny, podobnych do widowni okupacyjnej. Po takiem rozklasyfikowaniu prace komisyi dostarczą ministerstwu wojny wskazówek do uzupełnienia w miarę potrzeby przepisów służbowych taktycznych, instrukcyj mobilizacyjnych i t. p. Ministerstwo wojny zwołało komisyę na dzień 13go b. m.

Sejm kroacki na wniosek br. Zmaica uchwalił, że w razie, gdyby sejm nie obradował w czasie obchodu srebrnego wesela Najjaśn. Państwa, prezydent zostaje upoważniony złożyć najuniżeńsze gratulacye u stóp tronu.

Komisya pragskiej Rady miejskiej, ustanowiona dla uczczenia uroczystości srebrnego wesela Najjaśn. Państwa uchwaliła, że osobna deputacya Rady miejskiej uda się do dworu cesarskiego z gratulacyami. Nadto 24go kwietnia jako w dniu srebrnego wesela urządzone zostaną w Pradze nadzwyczajne uroczystości. Rada miejska zgodziła się na ten program.

Pańsławistyczna prasa rossyjska oddaje się ciągle szlachetnemu sportowi podburzania opiniii publicznej przeciw Austryi. Wychodzi ona przy tem z przypuszczenia, że monarchia austryacko-węgierska dzięki zręcznej polityce hr. Andrassego odniosła ze zwycięstw rossyjskich największe korzyści. Tak piszą *Pet. Wiedom.*: „Najbliższym rezultatem ostatniej wojny rossyjsko-tureckiej w Europie było wzmocnienie Austryi. Oprócz tak znacznego nabytku terrytoryalnego, jaki przedstawia aneksya Bośnii i Hercegowiny, zyskała Austrya nadto wpływ na kraje słowiańskie półwyspu bałkańskiego a głos jej będzie odtąd słuchany nawet przy rozstrzyganiu takich spraw, przy których przedtem wcale głosu zabierać nie mogła. Co więcej, Austrya w sprawie słowiańskiej znajduje teraz stałe poparcie Niemiec. Daremnie usiłują niektórzy spotęgowane w ten sposób znaczenie austryackiego wpływu osłabić przez wskazanie na rosnący deficyt finansów austryackich. Każdemu wiadomo, że Austrya jest jednym z najbogatszych krajów w Europie, że dobrobyt jej ludów jest większym niż w państwach sąsiednich i że w innem państwie wśród podobnych okoliczności nie wahanoby się ani chwili nałożyć nowych podatków“.

Bismarckowski projekt ustawy karnej dla parlamentu znajduje w całej prasie europejskiej jednomyślne potępienie. *Daily News* piszą: Ks. Bismarck pragnie zniżyć parlament niemiecki do poziomu parlamentu tureckiego, albo egipskiego. W najbardziej służalczych chwilach drugiego cesarstwa we Francyi nieśmiałby najpoddańszy minister zaprojektować takiej ustawy. Największa potęga Francyi w tem spoczywa, że gdy Niemcy spadły politycznie tak nisko, Francya oswobodziła się z niewoli politycznej. Inne dzienniki angielskie wyrażają się w podobny sposób. Jutro podamy głosy organów głównych stronnictw niemieckich o tym najświeższym płodzie ustawodawczej muzy ks. kanclerza.

Agence russe oświadcza, że przedwczesnem jest doniesienie jednego z dzienników wiedeńskich o podpisaniu traktatu pokoju między Rossyą a Turcyą. Rokowania toczą się wprawdzie w sposób zadowalający i zapewne wkrótce będą ukończone, ale jeszcze dotąd nie skończyły się. Pismo to mówi dalej: „Dzienniki pospieszyły się zanadto ogłaszając mianowanie Rustema baszy gubernatorem Rumelii wschodniej, jako stanowcze. Wprawdzie Rustem posiada wszystkie warunki wymagane traktatem berlińskim, tak, iż Porta przedstawiła mocarstwom nominacyę jego do zatwierdzenia; gdy jednak Rustem basza jest katolikiem, przeto mianowanie jego jest zawieszone.“ A więc katolicyzm nietylko w Rossyi lecz także w Rumelii wschodniej ma być przeszkodą w piastowaniu wysokich urzędów! Co więcej;— gdy mahometańska Turcya nie upatruje w wyznaniu katolickiem Rustema żadnej trudności, podnosi ją w sposób jawny „chrześciańska“ Rossya!

Tagblatt umieszcza w formie korespondencyi z Petersburga petycyę kilku ziemstw rossyjkich do cara z prośbą o bezzwłoczne zaprowadzenie konstytucyi. Inicyatywa miała wyjść od ziemstwa gubernii charkowskiej, a autorem petycyi ma być p. Gordiejenko, były profesor uniwersytetu, obecnie członek ziemstwa charkowskiego. Dziennikom rossyjskim wzbroniono ogłoszenia tego ciekawego dokumentu, którego ostatni ustęp, streszczający całą prośbę tak opiewa: „Najjaśniejszy Panie! Użycz wiernemu twemu narodowi prawa stanowienia o sobie samym, daj mu łaskawie to, co dałeś Bułgarom! Obaczysz wtedy, jak potężną, jak kwitnącą, jak bogatą stanie się Rossya. Bóg udzielił narodowi naszemu wszystkiego, co tylko dać mógł, jednego tylko odmówił nam i o to właśnie prosimy Ciebie: daj nam liberalniejsze ustawodawstwo, oswobódź nas od więzów krępujących nasze obywatelskie i ludzkie prawa! A jeżeli, Najjaśniejszy Panie, uwzględnisz naszą prośbę i uczynisz zadość życzeniom naszym, wtedy będziem mieli chęć i moc podania rządowi ręki, aby wytępić partyę przewrotu i wyratować ojczyznę z niebezpieczeństwa socyalizmu“.

Petycyę tę podpisało około 300 członków rozmaitych ziemstw rossyjskich.

O kandydaturze ks. Battenberga do tronu bułgarskiego piszą z Ruszczuku do *Polit. Corresp.*: Wiadomo, że cesarz Aleksander życzy sobie, aby na tronie bułgarskim zasiadł książę Battenberg. Ale kandydat ten zdaje się nie podobać niektórym koteryom bułgarskim z kilku powodów. Najprzód jest on synem księcia Aleksandra heskiego a więc Niemca, wiadomo zaś, że Niemcy nie cieszą się szczególnemi sympatyami w kołach panslawistycznych wielkiego państwa bułgarskiego. Nadto opowiadają sobie w tych kołach, że program rządowy księcia Battenberga będzie polegał na ścisłem wykonaniu międzynarodowych zobowiązań, wypływających dla Bułgarów z traktatu berlińskiego. Wszystkie te okoliczności czynią kandydata dworu petersburgskiego w oczach panslawistyczno-bułgarskich agitatorów niemożliwym. To też agitatorowie ci zdecydowani walczyć przeciw jego kandydaturze wszelkiemi środkami, argumentują to swoje postanowienie w ten sposób wobec Bułgarów: „Mocarstwa postanowiły, aby żaden członek panujących w Europie domów nie był wybrany na księcia bułgarskiego; uchwale tej musicie uczynić zadość, zresztą macie zupełną swobodę wyboru. Wybierzcie przeto jednego z braci Rossyan troskliwych o wasze dobro.“ Ludność bułgarska zawsze więc jeszcze myśli o wyborze księcia Dundukowa. Z agitacyą tą stoi niewątpliwie w związku rozporządzenie, aby zgromadzenie notablów obradowało najprzód nad statutem organicznym a dopiero na drugiej sesyi przystąpiło do wyboru księcia. Rozporządzenie to nie przypadło wcale do smaku opinii publicznej w kraju. Koła petersburgskie, któreby niechciały widzieć poddanego rosyjskiego na tronie bułgarskim, spodziewają się, że uda im się przez odroczenie wyboru wywołać zmianę w zapatrywaniach ludności bułgarskiej. Czy nadzieja ta się ziści, to dopiero czas okaże. Doświadczenie lat ostatnich uczy bowiem, że walka „słowiańskiego bazaru“ w Moskwie z pałacem zimowym nie zawsze wychodzi na korzyść tego ostatniego.

W chwili, kiedy to piszemy, Anglicy są już zapewne panami Kandaharu. Kolumna maszerująca na Kandahar pod dowództwem gen. Stewarta, stoczyła 6go b. m. z jazdą afgańską zwycięzką walkę. Afganie stracili 24 ludzi w zabitych i 20 dział; 1.200 jeźdźców afgańskich poddało się Anglikom. Afzal chan rozpuścił swoje wojsko i opuścił Kandahar, a *gros* wojsk angielskich było 8go b. m. oddalone tylko o jeden dzień drogi od Kandaharu. Wczoraj otrzymaliśmy następujący dalszy telegram: „Urzędowe doniesienia stwierdzają ucieczkę gubernatora Kandaharu w kierunku Heratu. Wicegubernator oświadczył gotowość poddania się. Wojska angielskie miały 11 b. m. wkroczyć do Kandaharu.“

Mniej pomyślne wiadomości nadeszły od kolumny kurumskiej. Gen. Roberts wskutek groźnych ruchów na tyłach wojsk swoich, musiał wrócić się do Kurum i skoncentrować rozprószone swe siły.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 13 stycznia. Z Teheranu nadeszła tu wiadomość, że emir Szyr Ali zwołał przed swym wyjazdem z Kabulu *durbar* (rodzaj sejmu), i oświadczył zgromadzonym, że postanowił w razie konieczności uznać zwierzchnictwo cara rossyjskiego i poddać mu swe wojska pod rozkazy. Adjutant carski wyjechał na powitanie emira do Orenburga. W Samarkandzie i Taszkencie ludność przygotowuje emirowi wspaniałe przyjęcie.

Bruksela, 13 stycznia. (*Tel. pr.*) Według tutejszych informacyj marszałek Mac-Mahon grozi podaniem się do dymisyi, na wypadek, gdyby gabinet Dufaure został we wtorek przez Izbę obalony.

Londyn, 13 stycznia. Największe muzeum Szekspirowskie (obejmujące najstarsze wydania dzieł wielkiego poety, jego portrety, komentarze, pamiątkowe przedmioty i t. d.) w Birminghamie padło pastwą płomieni.

Korpus Stewarta zajął Kandahar.

Konstantynopol, 13 stycznia. Savfet basza wręczy marszałkowi Mac-Mahon wielką wstęgę orderu *Medzidje* w brylantach wraz z odręcznem pismem sułtana, wyrażającem serdeczne sympatye dla narodu francuskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 stycznia 1879, godz. 2 min. 20. Losy kredytowe 161.—. Węg. akcye kredyt. 220·—. Akcye anglo-austr. 99·75, Akcye banku Union 68·—, Akcye kolei Karola Ludwika 231·—, Akcye kolei północnej 208·75, Akcye kolei południowej 67·50 Akcye kolei Alföld 118·50, Akcye kolei Elżbiety 160·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·50, Akcye kolei Rudolfa 118·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·80, Galic. oblig. indemn. 84·75, Losy z r. 1864 141·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 109·—, Akcye banku obrotowego 105·50 Losy tureckie 20·30, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 250·50, Akcye banku związkowego 108·—, Rubel papierowy 1·15¼, Wiedeńskie losy 90.75 Węgierskie losy 80·50, Mark. niemiecki 57·57, Węgierska renta 84·50. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 13 stycznia, godzina 10 minut 40 Akcye kredytowe 222.50, Anglo-Austr. 98·50. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 230·—, południowa —·—, Rubel papierowy 1·15. Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za styczeń dla prenumeratorów cało i półrocznych.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 30 listopada 1878.

Epstein Samuel, dziecię kupca, l. 1½, na dławiec. — Turkiewicz Marya, córka zarobnika, l. 4, na chorobę Brigtha. — Fichtel Małgorzata, córka kowala, l. 4, na zapalenie błon mózgowych. — Slimakowski Jan, kanonik rektor gr. kat. seminaryum, l. 73, na zapalenie obrzusznej — Fangor Marya, córka nrzędnika sądu wyższego, l. 25, na suchoty. — Rybka Ewa, zarobnica, l. 50, na gruźlicę płuc. — Szpiler Szaja, pośrednik. l. 72, na obrzyk. — Bentkowska Cecylia, akuszerka, l. 47, na raka. — Baran Petrowska, z domu ubogich, l. 82, na nwiąd schyłkowy. — Tomczykowski Józef, inżynier asystent kolejowy, l. 26, na suchoty płuc. — Starostka Michał, krawiec, l. 62, na suchoty płuc. — Zemler Wiktorya, dziecię wdowej po cieśli, l. 8, na płonnicę. — Sałuczak Jan, kucharz, l. 50, na snchoty. — Żerdziński Michał, urzędnik towarzystwa kredytowego l. 56, na słabość Brigtha. — Barach Berl. komisant, l. 69, na zanik schyłkowy. — Weber Franciszek, c. kr. kapitan w pensyi, l. 47, na suchoty. — Albert Marya, córka c. kr. radcy, l. 21, na wadę serca. — Gorska Ludwika, córka kupca, l. 1 4/12, na dławiec oskrzeli. — Lewicki Teodor, ksiądz paroch gr. kat l. 62, na durzycę brzuszną. — Opic Grzegorz, strażnik miejski, l. 54, na gruźlicę. — Spożarski Teodor, kucharz, l. 69, na suchoty. — Pollak Baile, dziecię zarobnika, l. 2, na płonnicę. — Trojanowska Katarzyna, córka zorobnicy, l. 3, na zapalenie opon mózgowych. — Słowinski Józef, syn właściciela realności, l. 8/12, na zapalenie płuc. — Schmidt Marya, córka kupca, l. 21, na gruźlicę płuc. — Radomirska Antonina, prywatna nauczycielka. l. 67. na raka sutki. — Zatwardnicki Bazyli, prywatny nauczyciel, l. 80, na zanik schyłkowy. — Deńk Teodor, dozorca magazynu kolei, l. 51, na marzkość wątroby. — Rodecki Michał, ksiądz katecheta gimnazyalny, l. 53, na suchoty płuc. — Stehlik Julian, student, l. 23, wyniszczenie. — Reichel Józef, prywatny oficyalista, l. 65, na udar mózgu. — Turczyn Jędrzej, zarobnik, l. 33, na ranę czaszki urazową. — Pajgert Celina, wdowa po prywatyzującym, l. 46, na gruźlicę płuc. — Wojnar Jan, syn sekretarza Magistratu, l. 6/12, na zapalenie płuc. — Rudner Barbara, żona konduktora kolei, l. 36, na suchoty. Strzelbicka Zofia córka sekretarza Magistratu, l. 8/12, na odrę. — Chmielewska Katarzyna, właścicicielka realności, l. 85, na uwiąd starczy. — Fandy Julian, syn zarobnicy, l. 15, na chorobę Brigtha — Łegin Aleksander, syn furmana, l. 3, na płonnicę.

Lwów dnia 2 Grudnia 1878.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 13 stycznia 1879 o godz 7 rano.

Barometr 740.79 mm. Psychrometr suchy — 5.8 °C. Psychrometr wilgotny — 6.3 °C. Prężność pary 2.6 mm. Wilgoć 87 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SW1 Ozon 9 Temperatura powietrza — 4.6°R.

Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 stycznia 1878.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Tarnowski z Chorzelowa. J. Jaruntowski z Załanowa.

Hotel Angielski.

Pp. L. Cieński z Okna. M. Mazur z Borysławia. T. Wasilewski z Sienkowa. J. Wang ze Stanisławowa. G Jellinek z Pesztu.

Hotel Europejski.

P. B. Rodziewicz z Wołynia.

Hotel Lazarusa.

Pp. F. Braudstädter z Olszanik. H. Lenz ze Stanisławowa. J. Garber ze Stanisławowa. L. Schwarz z Przemyśla. J. Felsen z Drohobycza. A. Wittlin z Kamionki.

Hotel Langa.

Pp. O. Kapuściński z Wiednia. J. Piczman z Wiednia. J. Trenka z Pragi.

Hotel Warszawski.

Pp F. Jankowski z Rozsochowaciec. W. Postępski ze Stryja. J. Zurowski z Tarnopola. M. Müller z Husiatyna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Łaczyński do Kutkorza. A. br. Horoch do Chwałowic. H. br. Potten do Łachodowa. A. Czaykowski do Krakowa. J. Sadycki do Rossyi. A. Udrycki do Mostów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie i odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 stycznia 1879.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	230	—	232	50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	123	50	125	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	249	—	252	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85	75	86	45
„ „ „ 4 pr. „	80	50	81	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	75	86	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	75	91	60
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	75	94	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	84	85	85	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	90	—	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	25
„ „ Stanisławowa	21	50	23	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	38	5	48
Dukat cesarski	5	42	5	50
Napoleondor	9	30	9	37
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	70	1	78
„ „ papierowy	1	14½	1	16½
100 marek niemieckich	57	25	57	90
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 9 stycznia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	62.15	62.30
luty-sierpień	62.15	62.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.35	63.50
kwiecień-październik	63.25	63.40
Losy z roku 1839 całe	317.—	319.—
„ „ 1839 piąta część	315 —	318.—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	115.50	116.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 —	125.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	141.50	142.-
„ „ 1864 „ po 50 „	140.50	141.50
Renty Como po 42 lir. austr.	26 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.—	—.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97.—	97.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	74.—	74.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84.75	85.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	74 —	75.25
Węgier	79.25	80 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.	100.25
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	225.30	225 50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	755 —	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	— —	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	503.—	505. –
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	160.25	160.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2090.—	2095.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	231.75	232.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	125.75	124.25
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	250.75	251.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.25	67.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	82.50	83.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	111.—	111.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.—	86.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86 –	86 75
Gal. banku hipot. po 6 proct.	93.—	94.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—. –
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	95.—	—.—
„ „ po 5 proct.	87.25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł 5 proc. w a.	67.50	68.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.75	64.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101.30	101.80
„ „ po 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.—	100.30
„ „ „ II emisyi	99.25	99.75
„ „ „ III „	96.—	96 50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.25	75.75
z r. 1867	78.50	78.75
z r. 1868	72.75	73.25
z r. 1872	68.—	68.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	161.25	161.50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.50	15.--
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16·—
Salma po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.25	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 20	28.70

Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.50	116.85
Paryż za 100 fr.	46.30	46.30

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.51.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.50.—	5.51.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.—	9.32.50
Rossyjski imperyał	9.58.—	9.59.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.-
Srebro	100.—.—	100.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 11 stycznia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	10
„ „ „ w srebrze	63	35
Renta w złocie	74	05
Losy pożyczki z roku 1860	115	90
Akcye banku austro-węgierskiego	790	—
„ „ kredytowego	224	90
Londyn	116	60
Srebro	100	—
Napoleondor	9	33—
Dukat cesarski men.	5	51
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(237 1—3) **Edykt.**

L. 4673. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 200 zł. z. p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Hrycia Jurków Dediaka własnej położonej w Ustyanowie pod. l. 77 ciało tabularne stanowiącej w trzech terminach a to dnia 22 stycznia 26 lutego i 19 marca 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 350 zł. w. a., zakład 35 zł. wal. austr.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 12 grudnia 1878.

(236) **Ogłoszenie.**

L. 3. C. k. komisya hipteczna zawiadamia, że dnia 16 stycznia 1879 rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Wolica w okręgu sądu powiatowego w Dębicy położonej.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw za stósowne uzna.

Pilzno 11 stycznia 1879.

(231) **Ogłoszenie.** L. 274.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c, k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczoneżo w Nr. 1 czasopisma „Przeglądu Lwoskiego" z dnia 1 stycznia 1879 pod napisem: „Rozwój kwestyi wschodniej w ustępie na 6 stronie zaczynającym się od od słów: „W takich razach czujemy to" a kończącym się słowami: „pojąć wielkie rzeczy" zawiera w sobie znamiona zbrodni z § 64 u. k., że zatem zarządzona przez c. k prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopismu „Przeglądu Lwowskiego" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 8 stycznia 1879.

(217 1—3) **Edykt.**

L. 11999. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy, w krajach których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 n. 1. D. p. p. położony majątek Zallela Meth — kramarza towarów bławatnych, w Kamionce strumiłowej.

Kierownictwo tego konkursu porucza się ck. Adjunktowi panu Alfredowi Posochowskiemu w Złoczowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy rozbiorowej ustanawia się pana adw. Dra. Wesołowskiego wzywając wierzycieli, ażeby po przedłożeniu dokumentów ku wykazaniu swych pretensyi, poczynili wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i tegoż zastępcy i przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym celu wyznacza się termin na dzień 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do masy rozbiorowej ma takową zgłosić w c. k. sądzie obwodowym wedle ustawy konkursowej, pod zagrożonemi tamże skutkami prawnemi przed upływem 31 marca 1879 i podać ją na terminie dnie 3 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie do uznania płynności, i oznaczenia prawa pierwszeństwa gdyby nawet spór był o nią wytoczony. — Wierzycielom zgłaszającym pretensye przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i członków wydziału wierzycieli — inne osoby ich zaufania. Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności wierzytelności ma być usiłowana ugoda w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy będą umieszczone w „Gazecie Lwowskiej".

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 7 stycznia 1876.

(256 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2188. Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela przy szkole 1 klasowej w Międzbrodziu Lipnickiem z płaca 300 zł. a mianowicie 279 zł w gotówce i 14 korcy ziemniaków wartości 21 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 lutego b. r.

Podania zaopatrzone dokumentami wnosić należy za pośrednictwem swej przełożonej władzy do ck. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Wadowicach dnia 4 stycznia 1879.

(240 1—3) **Edykt.** L. 5028.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 10 lutego, 10 marca i 24 kwietnia 1879, o godz. 10 z rana, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 80 w Demyczu położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej do masy Iwana Nowaka i na 140 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 12 zł. w. a. z pn. na rzecz Noacha Altmana się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 3 maja 1878.

(235) **Edykt.**

L. 9686. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ustanawia dla zostającej w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie Katarzyny Zub z Laszek gościńcowych jej męża Dmytra Zub kuratorem.

Mościska 17 grudnia 1878.

(192) **Obwieszczenie.**

L. 32321. Ck. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Wolfa Bluma, którą używać tenże będzie jako właściciel handlu bławatnego w Brzesku, podpisując takową „Wolf Blum."

Kraków d. 6 grudnia 1878.

(233 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 17. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego ich obsadzenia:

I. przy dwuklasowych szkołach

1. Posada młodszego nauczyciela przy szkole na przedmieściu Samborskim „Powodowa" z roczną płacą 360 złr.
2. Posada młodszego nauczyciela przy szkole na przedmieściu Samborskiem „Dolnia" z roczną płacą 360 złr.
3. Posada młodszego nauczyciela przy szkole w Biskowicach z roczną płacą 240 zł.
4. Posada młodszego nauczyciela przy szkole w Czukwi z roczną płacą 200 złr.

II. przy jednoklasowych szkołach etatowych z roczną płacą 300 złr., i wolnem pomieszkaniem:

5. w Babinie
6. w Bilinie wielkiej
7. w Biliczu
8. w Brześcianach
9. w Dublanach
10. w Kranzbergu
11. w Olszaniku
12. w Radłowicach
13. w Rakowie
14. w Rajtarowicach
15. w Strzałkowicach
16. w Torczynowicach
17. w Uhercach zapłatyńskich

III. przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem

18. w Bukowie
19. w Bykowie
20. w Bylicach
21. w Czerechawie
22. w Czukwi
23. w Humieńcu
24. w Koniowie
25. w Kornalowicach
26. w Lutowiskach
27. w Rogoźnie
28. w Torhanowicach
29. w Zarajsku.

Prawo prezentowania przysługuje we wszystkich wymienionych szkołach Radom szkolnym miejscowym.

Kandydaci i kandydatki, chcący się ubiegać o jedną z tych posad mają wnieść swe podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do ostatniego lutego 1879.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Sambor 10 stycznia 1878.

(218 1—3) **Edykt.** L. 14711

Złoczowski ck. miejsko delegowany sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Jamczyckiego, że przeciw niemu adwokat Dawid Billet pod dniem 30 grudnia 1878 do l. 14711 wniósł pozew o zapłacenie kwoty 50 złr. który do postępowania drobiazgowego zadekretowany i termin na dzień 30 stycznia 1879 o godzinie 10 rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Mieczysława Jamczyckiego nie jest wiadome przeto ustanawia się dlategoż na koszt niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Warteresiewicza z substytucyą adw. Mijakowskiego kuratorem z którym spór wytoczony według ustawy postępowania drobiazgowego przeprowadzonym będzie.

Upomina się pozwanego aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił albo też potrzebne dowody prawnie ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał. i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Złoczów dnia 4 stycznia 1879.

(221 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4873. C. k. Sąd powiatowy Rozwadowski oznajmia, że w dniach 4 lutego, 4 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 127 w Obojny położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Antoniego Paterka własnej celem wydobycia należytości Józefa Schelisa w ilości 38 złr. z przyn.

Cenę wywołania stanowi 130 zł. z którego $^{10}/_{00}$ jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 2 sierpnia 1878.

(220 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8990. C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie podaje do powszechnej wiadomości że w tutejszym sądzie w dwóch po sobie następujących terminach mianowicie dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 91 w Nadwórnej położonej na imię Schlomy Tagera w księdze gruntowej zaintabulowanej na rzecz Arona Leib Läufera pto 735 złr. w. a.

Cenę wywoławczą stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 800 złr. w. austr.

Gdyby wspomniona realność za tę kwotę w powyższych dwóch terminach sprzedaną niezostała to będą dnia 1 maja 1879 korzystniejsze warunki licytacyjne ułożone.

Nadwórna dnia 13 grudnia 1878.

(229 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1291. Przy budowie gmachu sejmowego we Lwowie rozdane będą w przedsiębiorstwo, na podstawie publicznej licytacyi:

a) roboty rzeźbiarskie
b) „ stolarskie
c) „ ślusarskie.

Dział robót rzeźbiarskich obejmuje (z wykluczeniem posągów i grup) wszystkie roboty ornamentalne w kamieniu, jakoteż odlewy w cemencie i gipsie dla fasad zewnętrznych, dla wnętrza klatki schodowej i sali sejmowej.

Oferty na roboty rzeźbiarskie opiewać mogą na całość robót, lub też na poszczególne grupy, na które te roboty w wykazie są podzielone.

Wolno też oferentom ubiegać się o objęcie dostawy samych tylko modelów, lub też samych tylko odlewów bez modelów.

W dziale robót stolarskich, objętą jest dostawa wszystkich drzwi, okien i parapetów pełnych i oszklonych dla całego gmachu, a oferty opiewać winny na całość robót.

W dziale ślusarstwa objętą jest dostawa całego okucia dla wszystkich drzwi i okien razem z dopasowaniem i przybiciem a oferty opiewać winny również na całość robót.

Każda oferta zaopatrzoną być winna znaczkiem stemplowym na 50 ct. a na opieczętowanej kopercie ma być wyraźnie wypisano, na który dział robót oferta opiewa.

Równocześnie ma być złożne przepisane wadyum.

Oferty mają być wniesione do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 8go lutego r. b. do godziny 12 w południe.

Później wniesione oferty niebędą uwzględnione.

Plany budowy gmachu sejmowego przejrzeć można w kancelaryi kierownictwa budowy, przy ulicy Kościuszki pod l. 5, gdzie zamierzający ubiegać się o powyższe przedsiębiorstwa, otrzymać mogą odbitki ogólnych szczegółowych warunków, wykazy szczegółowe robót, jakoteż wzory do dekoracyj.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W Księzt. Krakowskiego
We Lwowie dnia 10 stycznia 1879.

(239 1—3) **Edykt.** L. 4780.

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 10 lutego 1879 drugi na dniu 10go marca 1879 trzeci na dniu 24go kwietnia 1879 zawsze o 10 godzinie przedpołudniem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 160 w Nowosielicy położonej nie stanowiącej ciała tabularnego, należącej do Iwana Hawryluka i na 300 złr. sadownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi 60 złr. z pn. na rzecz Chaima Schnil Seidera się odbędzie.

Warunki licytacyjne przerzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów dnia 25 kwietnia 1878.

(255 1—3) **Konkurs.**

L. 1673. Przy 4 klasowej szkole w Borysławiu w powiecie Drochobyckim są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia a to:

a) posada kierującego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. tudzież 50 zł. austr. wa. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

b) Trzy posady nauczycieli ewentualnie nauczycielek z roczną płacą po 400 zł. a. waluty.

Prawo prezentowania wykonuje Rada szkolna miejscowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe mianowicie w wykazy uwidoczniające, ile kandydat pobierał płacy czy to w gotówce czy w naturaliach na posadach przez siebie zajmowanych, a potwierdzone przez odnośne Zwierzchności gminne mają być wniesione za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowoj w Drochobyczu najdalej do 6 tygodni, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Podania spóźnione, lub nieopatrzone w potrzebne dokumenta uzdolnienia niezostaną uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Drochobycz dnia 2 stycznia 1879.

(197 1—3) **Edykt.**

L. 18053. Ck. sąd obwodowy w Samborre podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Marcellego Pilatowskiego 10600 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Samborze pod l. 49/71. 72. 73 74. położonej, dłużnika Edwarda Kampfa własnej, pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi jest realność pod lk. 14 st./71. 72. 73. 74. n. w Samborze, w dzielnicy przemyskiej położona, do Edwarda Kampf należąca, tak jak ją Edward Kampf posiada i posiadać ma prawo.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 19.708 zł. 78 ct. a. w.

3. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi obowiązany będzie złożyć wadyum do rąk komisyi w kwocie 1970 zł. a. w. w gotówce, lub w papierach wartościowych według ostatniego tychże kursu.

4. Wadyum kupiciela w depozycie sądowym przechowanem i w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zaraz po odbyciu licytacyi zwróconem będzie.

5. Licytacya odbędzie się w jednym terminie to jest dnia 19 marca 1879, o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym, na którym realność wspomniona też niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej ceny kupna w kwocie 10.000 zł. sprzedaną będzie.

Nabywca obowiązanym będzie pod rygorem relicytacyi do dni 30 po prawomocności uchwały sądowej akt licytacyi do wiadomości przyjmującej: jedną trzecią część ceny kupna po odliczeniu od tej $^{1}/_{3}$ części wadyum do depozytu sądowego złożyć. Resztujące zaś $^{2}/_{3}$ części ceny kupna winien nabywca w 30 dniach od dnia prawomocności tabelli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, a dopuki to nie nastąpi od tej resztującej ceny kupna 6 proc. odsetki w półrocznych ratach z dołu, od dnia objęcia fizycznego posiadania wspomnionej realności licząc, do depozytu składać. Po złożeniu przez nabywcę $^{1}/_{3}$ części ceny kupna będzie mu na jego żądanie dekret własności nabytej przezeń realności wydanym, a na mocy tego dekretu za jej właściciela intabulowanym, jednakże tylko w tym razie, jeżeli równocześnie z intabulacyą własności nabywcy na podstawie skryptu do intabulacyi zdolnego przezeń zeznać, i sądowi przedłożyć się mającego prawo hypoteki dla resztujących $^{2}/_{3}$ części ceny kupna z 6 proc. odsetkami w stanie biernym rzeczonej realności na rzecz wierzycieli hypotecznych intabulowanem zottanie. Oraz zarządzoną będzie extabulacya wszystkich na tej realności zahipotekowanych ciężarów i przeniesienie takowych z urzędu na cenę kupna.

Dalsze warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt szacunkowy wolno w tutejszej registraturze wglądać.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejsza albo weale nie, albo nie dość wcześnie doręczona być mogła, jako też tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. od dnia 25 czerwca 1877 na hypotekę tej realności weszli, został ustanowiony kuratorem adw. dr. Budzynowski w Samborze.

Sambor dnia 10 grudnia 1878.

(202 1—3) **Edykt.**

L. 8778. Odnośnie do sut. sąd. edyktu z dnia 30 lipca 1878 l. 5278 ogłasza się że na termina 10 lutego 1879 o 10 godz. rano, odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Iwana Gołodzuna pod Nr. 28 w Berdychowie położonej, na rzecz ck. uprzyw. galic. akc. banku hypotecznego pto 23 zł. 23 zł. 23 zł. i 455 zł. 49 ct. z przynależytościami, pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 30 lipca 1878 l. 5278 ustanowionemi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 2000 zł. a. w. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5 proc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z ck. sądu powiatowego.
w Jaworowie dnia 19 grudnia 1878

(214 1—3) **Edykt.**

L. 31428. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości że celem zniesienia współwłasności realności pod l. 258 dz. 1 w Krakowie położonej, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 258 dz. 1 w Krakowie położonej, Teofila i Wiktora Zakrzewskich własnej, w dwóch terminach to jest w dniu 27 lutego 1879 i w dniu 27 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego na 1 piętrze pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania ustnawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 19.137 zł. 10 kr. poniżej której realność ta w dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę okrągłą 1914 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo posiadających, według kursu w dniu poprzedzającym licytacyę w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" umieszczonego.

Po złożeniu $^{1}/_{3}$ ceny kupna nabywca zostanie wprowadzony w fizyczne posiadanie nabytej realności i dekret własności wydany mu będzie nawet bez zgłoszenia się, równocześnie za właściciela w stanie czynnym, zaś obowiązek jego zapłacenia resztujących $^{2}/_{3}$ części ceny kupna z procentem 6 proc. od dnia wprowadzenia w fizyczne posiadenie pod rygorem relicytacyi w stanie biernym na rzecz wierzycieli i byłych współwłaścicieli zaintabulowanym zostanie. Prawo służebności dla Katarzyny Rutkowskiej w poz. 18 haer. i w poz. 69 on. prenotowany, zostaje na cenę kupna przeniesione, zaś wszystkie inne długi realność tę obciążające, wyjawszy te, któreby wedle warunków Ia, nabywca na siebie przyjął i z tego się wcześniej wykazał, extabulowane i na $^{2}/_{3}$ części ceny kupna przeniesione zostaną.

Resztujące $^{2}/_{3}$ części ceny kupna obowiązany jest nabywca w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej i stosownie do tejże zapłacić, wolno jednak nabywcy i całą cenę kupna przed owym terminem do depozytu złożyć.

Reszta warunków licytacyi, niemniej akt oszacowania mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

O czem się strony sporne, tudzież wiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 12 listopada 1878 do hypoteki tej realności weszli, lub tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanawiającego się w osobie dr. Horowitza kuratora, tudzież przez edykta zawiadamia.

Kraków dnia 13 grudnia 1878.

(223 1—3) **Edykt.**

L. 1900. Dnia 10 lutego, 7 marca i d. 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 684 w Założcach położonej dłużników Antoniego i Maryi Kotowiczów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Eisika Wassermana celem ściągnienia resztującej sumy 135 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 495 zł. 60 ct., wadyum 49 złr. 56 ct. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego, opisania i oceniena tej realności są w tus. registraturze do przejrzenia. Oczem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sądu powiatowego.
Założce 9 grudnia 1878

(226 1—3) **Edykt.**

L. 5547. C. k. skd powiatowy zawzywa nieobecną Maryę Ługawską, by się do spadku zmarłego 2 marca 1836 w Zwierchowej Marcina Surowińskiego do roku tem pewniej zgłosiła, gdyż inaczej rozprawa z uwiadoczonymi spadkobiercami i z kuratorem jej Pawłem Wujnaz przeprowadzoną będzie.

Zmigród d. 26 listopada 1877.

(253 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4052. W dniach 4 lutego, 4 marc. i 4 kwietnia 1879. każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowy przetarg realności l. 213 w Turbii położonej, nieintabulowanej, Tomasza i Franciszki Gogólskich własnej na zaspokojenie pretensyi Leiby Rubinsteina w sumie 10 zł. z pn.

Cena szacunkowa 125 zł. 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków i protokół oszacowania, można w sądzie przejrzeć.

Rozwadów d. 20 listopada 1878.

(252 1—3) **Edykt.**

L. 62571. C. k. lwowski sąd krajowy czyni niniejszym edyktem Ozyaszowi Braun i Herzowi Pineles wiadomo, że w załatwieniu prosby Leontyny z hr. Baworowskich Starzeńskiej uchwałą z dnia 28 grudnia 1878 l. 62571 wydzielenie placu z realności l. 536$^{1}/_{4}$ we Lwowie, utworzenie z tegoż nowego ciała tabularnego pod l. 637$^{1}/_{4}$, intabulowanie Leontyny hr. Starzeńskiej za właścicielkę tegoż i przeniesienie nań ciężaru dom. 60 pag. 253 n. 13 on. dozwolonem zostało.

Ponieważ miejsce pobytu Ozyasza Braun i Herza Pineles a w razie śmierci spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy dla nich tutejszego adw. dr. Rogalskiego ze zastępstwem adw. dr. Roińskiego kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z. c. k. sądu krajowego
Lwów d. 28 grudnia 1878.

(193 1—3) **Edykt.**

L. 34861. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wiktora Wysockiego, iż wskutek wniesionego pozwu przez Markusa Grabera, wydany został nakaz zapłacenia resztującej sumy 50 zł. w. a. w dniach trzech. i że dla niego kurktor adw. Michał Ichheiser ze substytucyą adw. Antoniego Rettingera zamianowano.

Wzywa się przeto: Wiktora Wysockiego, aby służącemu środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika zamianował, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z jego opieszałości skutki sam sobie przypisze jego musiał.

Kraków 31 grudnia 1878.

(238 1—3) **Edykt.**

L. 4674. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu krrdytowego włościańskiego 150 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Michała Pawłat własnej położonej w Ustyanowej pod l. 100 ciało tabularne stanowiącej w trzech terminach dnia 22 stycznia 26 lutego i 19 marca 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 450 zł. zakład 45 zł. wal. austr.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki dolne 12 grudnia 1878.

(73 3—3) **Obwieszczenie.** L. 1551.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Justynie i Seńkowi Sawkowi i nieobjętej masie s. p. Hnata Sawki o zapłacenie 143 zł. 88 cnt. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod. l. k. 56 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a powyższych dłużników własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem każdym razem.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowjce 5 kwietnia 1878.

(185 3—3) **Edykt.**

L. 53675. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niawiadomego Mieczysława Domaina, że wskutek pozwu de praes. 11 grudnia 1878 l. 53675 Jakóba Dünnera przeciw niemu o 23 zł. w. a. wyznaczony został termin na dzień 24 stycznia 1879 godzinę 4 popołudniu w sali nr II. i wezwanie dla niego ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tillowi we Lwowie doręczonem zostało, któremu nieobecny informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. I.
Lwów dnia 24 grudnia 1878.

(189 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2172. Odpis. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym.

I. W powiecie Stryjskim

a. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem: 1 w Bratkowcach, 2 Dobrzanach, 3 Dziedziszycach wielkich, 4 Hutarze, 5 Felizienthalu, 6 Jamelnicy, 7 Jelenkowatem, 8 Kalnem, 9 Karlsdorfie, 10 Klimcu, 11 Kruszelnicy, 12 Libuchorze, 13 Lubieńcach, 14 Ławecznem, 15 Oporcu, 16 Pławiu, 17 Pobuku, 18 Podhorodcach, 19 Siechowie, 20 Smorzu, 21 Sławsku, 22 Sokołowie, 23 Stynawie niżnej, 24 Tarnawce, 25 Tuchli, 26 Tucholce, 27 Uryczu, 28 Wyżłowie.

b. Przy szkołach filialnych, 29 w Stryju na przedmieściu Łany z roczną płacą 360 zł. i wolnem pomieszkaniem, 30 w Uhełzie i 31 w Uhersku z roczną płacą 250 zł. w. a.

II. W powiecie Żydaczowskim

a. Przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1 w Domni, 2 Derzowie, 3 Hnizdyczowie, 4 Krupsku. 5 Nowemsiole, 6 Stulsku, 7 Sulatyczach, 8 w Żyrawie.

b. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 9 w Brzezinie, 10 Cucułowcach, 11 Łowczycach, 12 Międzyrzecach, 13 Młyniskach, 14 Piasecznej, 15 Pezanach, 16 Stańkowej, 17 Woli wielkiej, 18 Weryniu.

Prawo prezentowania przy szkole filialnej na przedmieściu stryjskim Łany wykonuje Rada gminna miasta Stryja, we wszystkich innych wyż pomienionych miejscowościach miejscowa Rada szkolna.

Kandydaci i kandydatki mający uzdolnienie do szkół pospolitych, mają wnieść swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody za pośrednictwem swych przełożonych, i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchność należą, na ręce okręgowej rady szkolnej w Stryju do dnia ostatniego lutego 1879.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Stryj dnia 24 grudnia 1878.

(174 3—3) **Edykt.**

L. 7748. Wskutek prośby Maksymiliana i Józefy Kozłowskich pod dniem 30 lipca b. r. do l. 7748 wniesionej, wzywa się Jana Onyszkiewicza względzie jego z życia pobytu nieznanych spadkobierców, którym adw. dr. Gaberle kuratorem ustanowiony, by przy terminie 20 stycznia 1879 o 10 godzinie rano wyznaczonym udowodnili iż co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 400 zł. polsk. czyli 100 zł. m. k. wedle haer. Tom. I. pag. 650 n. 1 on. w stanie biernym realności l. d. 115 na przedm. krak. w Jarosławiu położonej, wpisanego, skarga justyfikacyjna wniesioną lub że termin ku temu otwarty.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław 15 sierpnia 1878.

(72 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1823. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie Ignacego vel Hnata Sawki o zapłacenie 140 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 32 położonego ciała tabularnego niemającego, a dłużniczej masy spadk. własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 20 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 700 zł. zakład 70 zł. wal. aust.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 marca 1878.

(175 3—3) L. 5245.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 23 stycznia, 13 lutego i 6 marca 1878 każdym razem o 10 godzinie rano, a to w dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 628 zł. na trzecim zaś i poniżej tejże, sprzedawać będzie podpisany sąd gospodarstwo pod nr. 406 w Makowie położone, niehypoteczne, do masy Jana Tatary należące, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Żenkera w kwocie 80 zł. z p. n.

Warunki licytacyjne i protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Ck. sąd powiatowy.
Maków 12 listopada 1878.

(58 3—3) **Edykt.**

L. 13549. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa w skutek prośby Sary Minci Stallenberg kupcowej z Drohobycza posiadacza rzekomo zaginionego wekslu następującej treści: „Drohobycz 15 Juli 1878 pr. 700 zł. ö. w. sechs monathe a dato zahlen sie gegen diesen prima wechsel an die ordre meiner Eigenen die Summe von Siebenhundert Gulden öst. Währ. den Werth erhalten und stellen es auf rechnung ohne Bericht. Herr Moses Weber in Drohobycz angenomen Moses Weber" ażeby w przeciągu 45 dni od dnia 16 stycznia 1879 licząc takowy sądowi przedłożył i z posiadania się wykazał, inaczej weksel ten umorzony zostanie.

Sambor dnia 22 października 1878.

(16 3—3) L. 16738.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd deleg. miej. powiatowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Freindli adwokat w kwocie 40 zlr. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1879 publiczną sprzedaż realności pod lk. 22 w Staromieściu położonej według ekstraktu tabularnego wyk. hip. 229 B. l p. I. w Agaty Brudek własnej, na rzecz Freindli Adwokat.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 21 grudnia 1878.

(201 2—3) **Edykt.**

L. 8976. Odnośnie do tut. sąd Edyktu z dnia 6 lipca 1878 l. 4494 ogłasza się, że na terminie 17 lutego 1879 o 10 godz. rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności Stefana i Rozalii Karkowskich pod l. 187 w Czernielawie położonej, na rzecz c. k. uprz. galic, akc. banku hipotecznego pto. 46 złr., 46 zł.. 46. i 938 zł. 73 ct. w. a. z przynależytościami, pod warunkami w tut. sąd uchwale z dnia 6 lipca 1878 l. 4494 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 2218 zł. w. a. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadium na 5 proc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
w Jaworowieednia 21 grudnia 1878.

(206 2—3) **Edykt.**

L. 6107. C. k. sąd powiatowy Mielnica w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiugo przeciw masie leżącej Wasyla Prociukp pto. 81·61 złr. przedsięweźmie 4go lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1879 sprzedaż realności nietabularnej l. 54 w Chudykowcach przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 250 zł.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież warunki licytacyjne leżą w regissraturze.

Mielnica 20 września 1878.

(210 2—3) **Edikt.**

Zl. 63993. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird nach Feststellung erleichternder Bedingungen im weiteren Executionswege des Notarialsactes vom 20 April 1872 zur Hereinbringung der Furderung der Anglo österr. Bank in Wien, im Restbetrage von 147194 fl. 43 kr. ö. W. sammt 6 prc. Zinsen vom 1 Mai 1876 und der Executionskosten von 59 fl. 20 kr. ö. W. so wie der mit 79 fl. 49 kr. ö. W. zuerkannten weiteren Executionscosten, die execntive Feilbiethung, des der Actiengesellschaft: „Papierfabrik in Czerlany" gehörigen, einen abgesonderten Tabularkörper bildenden Landtäflichen Güter „Czerlaner Papierfabrik sammt Attin" in einem einzigen Termine, und zwar am 12 Februar 1879 um 10 Uhr Vormittags ausgeschrieben bei welchem das Feilzubiethende Gut auch unter dem Schätzungspreis um jedweden Preis hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt die Summe von 176583 fl. 23 kr ö. W. Das Vadium die Summe von 10.000 fl. ö. W.

Diejenigen Gläubiger denen der gegenwärtige, oder einer der später in dieser Angelegenheit zu ergehenden Bescheide nicht zugestellt werden könnte, oder welche erst nach dem 28 Juni 1878 Hypothekarrechte erlangen sollten. werden zu Händen des bereits bestellten Curators Adv. Dr. Maly und mittelst gegenwärtigen Edictes verständigt.

Die obigen Feilbiethungsbedingungen der Schätzungsact und der Landtafelauzug können in der hiergerichtlichen Registratur, oder während der Feilbiethung eingesehen werden.

Lemberg am 28 Dezember 1878.

(205 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2663. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Mojżesza Schüssla, przeciw Łukienowi Watamaniukowi pto. 173 zł. 50 ct. w. a. z p. n. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 1405 w Zabiuna 280 zł. w. a. ocenionej w jednym tylko terminie t. j. dnia 29 stycznia 1879 o godz. 10 przed południem a to nawet niżej ceny szacunkowej zawsze jednak za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyą kierującego.

Akt opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd dowiatowy.
Kossów dnia 24 lutego 1878.

(121 3—3) **Edykt.**

L. 4569. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Teofili z Bandtów Tekieli i Magdalenę Bandt, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego Lwowskiego przeciw spadkobiercom Kazimierza Bandt o 400 złr. 56 ct. ustanowił dla nich celem doręczenia im nakazu płatniczego z dnia 16 kwietnia 1878 l. 1763 kuratorem Jana Bandta na ich koszt i niebezpieczeństwo.

Mają się zatem do tutejszego sądu lub do kuratora pod surowością prawa zgłosić.

Brzesko dnia 30 września 1878.

(195 2—3) **Edykt.**

L. 4565. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prśbę ck. prokuratoryi skarbu, imieniem rzyms. katol. kościoła w Kołomyi, i grec. katol. cerkwi w Korniczu uchwałą z dnia 7 czerwca 1877 do l. 4871, przemienienie prowizorycznego prawa zastawu na zabezpieczenie legatów, przez zmarłego Jana Zadurowicza rzym. katoli. kościołowi w Kołomyi w kwocie 1000 zł, zaś grecko katolickiej cerkwi w Korniczu w kwocie 100 zł. i 60 zł. w. a. zapisanych, na funduszach i kosztownościach tej massy uwidocznionego, na egzekucyjne prawo zastawu zostało dozwolone.

O czem się niewiadomych z życia i miejsca pobytu współ spadkobierców Jana Zadurowicza; Teodory ze Zadurowiczów Abgarowiczowej, Barbary Krzeczunowiczowej, Antoniny Krzysztofowiczowej, Antoniny Zadurowiczowej. Mikołaja Petata, Leona Teodorowicza, Kajetana Teodorowicza, Michała Zerygiewicza i Justyny ze Zadurowiczów Teodorowiczowej, a względnie w razie ich śmierci dla ich mass nieobjętych, lub niewiadomych ze życia i miejsc pobytu ich spadkobierców, z tym dodatkiem zawiadamia że w celu przestrzegania ich praw w tej sprawie egzekucyjnej, na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator w osobie adwokata Maramorosza, ze substytucyą adwokata Dębickiego ustanowionym został.

Kołomyja dnia 30 maja 1878.

(194 2—3) **Edykt.**

L. 31975. Ck. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia gacyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie, od Pelagii Truskawieckiej przypadających należytości:

VII raty z 1 października 1876, 160 zł.

7 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 października do 31 października 1876, 93 ct.

10 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 listopada 1876 do dnia zapłaty

VIII raty z1 kwietnia 1877, 160 zł.

7 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 kwietnia do 30 kwietnia 1877, 93 ct.

10 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 maja 1877 do dnia zapłaty

IX raty z 1 października 1877. 160 zł.

7 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 października do 31 października 1877, 93 ct.

10 proc. zwłoki od 160 zł. od 1 listopada 1877 do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 3783 zł. 98 kr., przyznanych kosztów egzekucyjnych 12 zł. 86 kr. oraz obecnie przyznających się kosztów w kwocie 21 zł 1 kr. w. a., przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniu 4 marca 1879, 3 kwietnia 1879 i 6 maja 1879, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr „Włosań" w powiecie Skawińskim położonych, wedle dom. 240 p. 5 n 9. haer. dłużniczki Pelagii Truskawieckiej własnych, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 22000 zł. jako wartość tych dóbr przyjęta przez galic. zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywołania, a w trzecim terminie nie poniżej sumy 16000 zł.

2. Wadyum wynosi 2200 zł.

3. Resztę warunków licytacyjnych jak niemniej wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze. O czem się chęć kupna mających, tudzież tych wierzycieli, którzyby prawo zastawne na powyższych dobrach po dniu 9 listopada 1878 uzyskali lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adw. dr. Ichheisera z substytucyą adw. dr. Retingera zawiadamia.

Kraków 13 grudnia 1878.

(207 2—3) **Edykt.**

L. 12536. Dnia 14 stycznia ewentualnie 17 lutego i 17 marca 1879, każdym razem o 10 godzinie rano celem rozwiązania współki odbędzie się w Sokalskim ck. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż pola „półstajki za zamkiem" w Sokalu Maryanny Bojarskiej i wspólników własnego w objętości $^3/_4$ morga na pierwszym i drugim terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 150-złr. na trzecim także i poniżej tej ceny.

Resztę warunków licytacyi można tu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Sokal 18 grudnia 1878.

(196 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11056. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Elki Schanzer odbędzie się w celu ściągnięcia pretensyi 600 zł. z pn. na dniu 17go stycznia, 1879 i 17go marca 1879 każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika w Kołomyji pod l. 280 w mieście położonej że realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej służącej oraz za cenę wywołania w kwocie 395 zł. w. a. na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, że każdy chęć kupienia mający odowiązanym będzie złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny szacunkowej jako wadyum, że dla wszystkich tych którzyby na powyższą realność później prawo rzeczowe nabyć mieli, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo nie dość wcześnie została doręczoną, kurator w osobie adwokata Dra Zakrzewskiego został ustanowionym że wreszcie akt oszacowania pomienionej realności i resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 5 grudnia 1878.

(204 2—3) **Edykt.**

L. 8427. Odnośnie do tut. sąd. edyktu z dnia 30go grudnia 1877 l. 6639 ogłasza się, że na terminie 10 lutego 1879 o 10tej godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Adama Hugeta pod l. 1214 w Tuczapach położonej, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego pto 3 rat po 36 zł. 80 ct. i reszty kapitału 728 zł. 78 z przynależytościami, pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 30 grudnia 1877 l. 6639 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 1625 zł. a. w. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5 prc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
Jaworów dnia 19 grudnia 1878.

(199 2—3) **Edykt.**

L. 6226. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 55 zł. od Macieja Kubali należącej się Chaji Perlitein odbędzie się w dniach 28 stycznia 4 marca 22 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 195 w Brzesku położonej.

Cena wywołania wynosi 450 złr. zaś wadyum 45 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Brzesko dnia 22 października 1878.

(203 2—3) **Edykt.**

L. 8779. Odnośnie do tut. sąd. edyktu z dnia 14 lipca 1878 l. 4922 ogłasza się, że na terminie 17 lutego 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Adama Pross pod l. 29 Kuttenbergu położonej na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego pto 4 rat po 78 zł. 20 ct. i reszty kapitału 1548 zł. a. w. z przynależytościami pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 14 lipca 1878 l. 4922 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 3575 zł. a. w. i za jakąkolwiek cenę oraz że wadyum na 5 prc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
Jaworów dnia 19 grudnia 1878.

(119 3—3) **Edykt.** L. 11668. Ck. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia pana Franciszka de Poekh z miejsca pobytu niewiadomego, z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez pana Samuela Auerbacha pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 4200 zł. aw.

Za kuratora dla niego adwokata dra Wesołowskiego ze zastępstwem przez adwokata dra Mijakowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 21 grudnia 1878.

(69 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3287. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej Maryi Parańczak o zapłacenie 95 zł. 92 ct. aw. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 54/10 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej Maryi Parańczak własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 30 kwietnia 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 200 zł.

Zakład 20 zł. aw.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 26 maja 1878.

(66 3—3) **Obwieszczenie.** L. 1550. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jackowi i Maryi Chomom o zapłacenie 300 zł. aw. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 24 położonego, ciała tabularnego niemającego a Jacka i Maryi Chomów własnego w trzech terminach 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1879, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena wywołania 600 zł. aw. Zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 czerwca 1878.

(74 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1187. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Makarowi o zapłacenie 950 zł. wa. zpn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod lk. 57 położonego, ciała tabularnego nie mającego a Antoniego Makara własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem każdym razem.

Cena wywołania 500 zł. w. a. Zakład 50 zł. wa.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 28 marca 1878.

(170 3—3) **Edykt.**

L. 15161. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, z dnia 19 września 1878 l. 5655 uznany został Jakób Hepnar z Kraczkowy za marnotrawcę. Kurator Łukasz Hepnar.

Rzeszów dnia 14 października 1878.

(169 3—3) **Obwieszczenie.** L. 9294. Ces. król. sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że na prośbę egzekucyę prowadzącego Stefana Siabulaka ponowna przymusowa sprzedaż zastawnie opisanej i oszacowanej połowy realności pod Nr. Rep. 69. Nr. D 6. w Wybudowie egzekutów Józefa Swerhuna i Petra Swerhuna, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności w kwocie 220 zł. w. a. w monecie brzęczącej z 6 proc. od 12 maja 1871 i kosztami sądowemi 9 zł. 38 ct. 5 zł. 36 ct., 4 zł. 72 ct., 5 zł. 7 ct., 11 zł. 2 ct., 4 zł. 52 ct., 3 zł. 2 ct., 13 zł. 57 ct, 6 zł. 11 ct. w. a. w terminach 17 lutego 1879, 20 marca 1879 i 21 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 9 rano w ck. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności 409 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć do ck. komisyi licytacyjnej, wadyum w kwocie 49 zł. w gotówce.

Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub w cenie szacunkowej, a przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tusządowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 27 grudnia 1878.

(12 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 11815. Ck. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem że p. c. k notaryusza Tytusa dr. Przemyckiego w Haliczu jako komisarza sądowego do wszelkich czynności wedle §. 183 ustawy notar. z dnia 21 maja 1855 i rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1860 L. 120 D. u. p. tutejszemu sądowi obwodowemu w okręgu c. k. sądu powiat. Halickiego przynależnych delegował.

Stanisławów 19 października 1878.

(7742 3—3) **Edykt.**

L. 55178. Ck. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia 8 procn. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. wa. w gotówce i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od 1. czerwca 1876. do 1 grudnia 1877 na dniu 1 czerwca 1876 zapadłych po odliczeniu jednak częściowej zapłaty w kwocie 200 złr. w. a. niemniej 8 proc. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. w. a. w gotówce i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od dnia 1 grudnia 1876 do 1 czerwca 1877 na dniu 1 grudnia 1876 zapadłych, następnie 10 procn. odsetków od sum 4513 złr. 97 kr. wa. w gotówce, i 1000 złr. wa. w listach hipotecznych za półrocze od 1 czerwca 1877 do 1 grudnia 1877 na dniu 1 czerwca 1877 zapadłych, kosztów egzekucyjnych w ilości 21 złr. wa. uchwałą z dnia 7 lipca 1877 l. 34940 egzekucyjnych w kwocie 5 złr. 36 ct wa., uchwałą z dnia 9 lutego 1878 l. 5476 egzekucyjnych w ilości 16 złr. 59 ct. w. a., uchwałą z dnia 15 czerwca 1878 l. 26947 przyznanych, ponowna egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 218 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, dłużników Salomona Piepesa i Betti Piepes dozwoloną została pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 19553 złr. w. a.
2. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: na dniu 20 marca 1879 i na dniu 24 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których to terminach pomieniona realność tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
3. Chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 proc. ceny szacunkowej, t. j. okrągłą sumę 1960 złr. wa. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, w gal. obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie lub w listach hipotecznych c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie po kursie w ostatniej urzędowej „Gazecie lwowskiej" notowanym, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądowej przejrzeć. O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych.

Ck. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie.

Ck. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu.

Swietny magistrat król. stoł. miasta Lwowa imieniem gminy miasta Lwowa.

Liebę Buchsbaumowę. Herscha Schapirę, Mojżesza Geislera, Munischa Piepesa, świetny c. k. urząd podatkowy we Lwowie, wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego uchwałą sądu tutejszego z dnia 15 czerwca 1878 l. 26947 kuratora adwokata Dr Raabe z substytucyą adwokata Dra Schaffa, również niniejszym edyktem z tym dodatkiem, iż stósownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 nr. 203|3 i cyrk. gubern. z dnia 3 lipca 1842 nr. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w sprawie tej nie nastąpi, i że ich jest rzeczą, obrać sobie zastępcę do strzeżenia swych praw, i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7880 3—3) **Edykt.**

L. 4159. C. k. sąd powiatowy Mielnice niniejszem edyktem Iwanowi Kryworuczce wiadomo czyni, że na prośbę uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw niemu uchwałą z dnia 31 grudnia 1877 l. 8868 nakaz zapłaty sumy 109 zł. 54 ct. z pn. wydany został.

Doręczający nakaz zapłaty ustanowionemu dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi Michałowi Todorowemu, poleca się mu aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały sądu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Mielnica 11 sierpnia 1878.

(171 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12996. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Freidli Adwokat w kwocie 70 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 25 lutego 28 marca i dnia 29 kwietnia 1879 r. publiczną sprzedaż realności pod l. k. 48 w Pobitnem położnej, ciała tabularnego stanowiącej a wedle W. h. 74. B. l. p. 1. Maryanny z Żyradzkich Dzdłowej własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Reszty warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 13 grudnia 1878.

(67 3—3) **Obwieszczenie.** L. 3290. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jaśkowi Andrasz o zapłacenie 140 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 27/1 położonego ciała tabularnego nie mającego a Jaśka Andrasza własnego w trzech terminach 28 lutego, 28 marca i 1 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania stanowi 400 zł.

Zakład 40 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 26 maja 1878.

(71 3—3) **Obwieszczenie.** L. 1958. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łukaszowi Kuniec o zapłacenie 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 36 położonego, ciała tabularnego nie mającego a Łukasza Kuniec własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 kwietnia 1878.

(70 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2676. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie Maksyma Mamut o zapłacenie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 64 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy Maksyma Mamut własnego w trzech terminach 27 lutego, 27 marca i 30 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 2 maja 1878.

(172 3—3) **Edykt.**

L. 3785. W c. k. Sądzie powiatowym w Brodach odbędzie się na dniu 11 lutego 6 marca i 20 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie z rana celem zaspokojenia Dawidowi Kapelusz i Mojżeszowi Selig Reissfeld od Wincentego Witosławskiego i Józefy Henryki Witosławskiej należącej się sumy 5500 złr. w. a. 300 złr. miesięcznych od 1 marca 1876 i kosztów egzekucyjnych 10 złr. i 10 złr. 7 ct. publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi tej za hipoteką służącej sumy 24000 złr. z przynależytościami na rzecz egzekutów w stanie biernym dóbr Kazimierza Stefana Młodeckiego Brody z przyległościami, Leszniów z przyległościami Szczurowice z przyległościami tudzież realności l. tab. 1, 4, 3—4—5/8, 9, 1285, 940/1313 w Brodach i l. tab. 201 w Folwarkach wielkich l. tab. 1. Folwarkach nowych mianowicie na ostatniej jakie karcie główniej hipotekowanej, z tem że cenę wywołania stanowi wartość nominalna tejże sumy 24000 złr., że wadium wynosi 5 proc. czyli 1200 złr., i że suma ta dopiero przy trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

O czem się tych chęć kupienia mających zawiadamia z tem że reszta warunków licytacyjnych tudzież stan tabularny w aktach tusądowych przejrzano być mogą.

Brody dnia 27 listopada 1878.

(167 3—3) **Edykt.**

L. 8230. C k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie S. Rosenstocka przedsięwziętą będzie w dniach 6 lutego, 6 marca i 17 kwietnia 1877, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna sprzedaż egzekucyjna następujących wiejskich realności, ciała tabularnego nie stanowiących jako to:

a) realności miejskiej pod l. 259 w Dorze Hrycia Semaniuka,
b) realności wiejskiej pod l. 246, w Dorze Ilka i Michała Marczuków własnej,
c) realności wiejskiej bez l. w Dorze do Ołeksy Jakubiaka należącej,
d) realności wiejskiej pod l. 23 w Dorze, do Iwana Gnypiuka należącej i,
e) realności wiejskiej bez l. i guntu l. 20 w Dorze Iwana Weksiuka własnej.

Cenę wywoławczą pierwszej realności stanowi wartość szacunkowa 100 złr. Drugiej 300 złr. trzeciej 165 złr. czwartej 70 złr. piątej 105 złr. w. a.

Poręczne 10% procent ceny wywoławczej.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedana.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn dnia 2 listopada 1878.

(7600 3—3) **Edykt.**

L. 20329. C k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego M. Schönbacha w skutek wniesionego sub. praes. 4 grudnia 1877 l. 20329 przez J. Salomona pozwu wekslowego o zapłatę sumy 270 złr. z pn. ustanowił kuratorem p. Dra. Brauna adwokata krajowego z substytucyą p. Dra Forysta adwokata krajowego, i temuż wydany pod dniem dzisiejszym do l. 20329. nakaz zapłaty w imieniu pozwanego doręczył.

Tarnów dnia 5 grunia 1878.

(7717 2—3) **Edykt.** L. 8335. W c. k. sądzie Mikołajowskim odbędzie się 18 lutego, 18 marca i 1 kwietnia 1879 o 9 rano przymusowa sprzedaż pola l. parc. 3724, objętości 318 [] w. s. w Mikołajowie na pierwszych dwóch terminach wyżej lub za na trzecim i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 60 złr.

Wadyum 12 złr.

Bliższe warunki akt opisania i ocenienia leżą w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów 6 listopada 1879.

(184 3—3) **Edykt.**

L. 63565. Ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Schwinger — iż wskutek wniesionego — przez Hindy Birnbaum przeciw temu — podania z dnia 19 grudnia 1878 l. 63565, uchwałą z dnia 28 grudnia 1878 do l. 63565 nakaz płatniczy na sumę wekslową 230 złr. aw. zpn. tusądową uchwałą z dnia 4 maja 1878 l 22591 wydany ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Bodek wręczony został.

Lwów dnia 28 grudnia 1879.

(179 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8106. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Mendla Brandlera w celu zaspokojenia pretensyi 70 zł. w. a. odbędzie się w dniach 16 stycznia, 6 lutego i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności na łanach w Stryju położonej, pod l. k. 241 a do Wasyla Hruszczaka należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 400 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 pc. od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 22 lipca 1878.

(180 3—3) **Obwieszczenie**

L. 10153. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Antoniego Kaflowskiego w celu zaspokojenia pretensyi 300 zł. w. a. odbędzie się w dniach 16 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Sokołowie położonej pod l. k. 78 a do Pawła i Rozalii Diakunowicz należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 405 zł. 50 ct. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. 50 ct. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej. co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 29 sierpnia 1878.

(222 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8227. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 16 stycznia, 19 lutego i 27 marca 1879 odbędzie się w zabudowaniu tusądowem publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 71 w Prusicku położonej małżonków Jana i Franciszki Paliwodów własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Sanockiego.

Cenę wywołania stanowi kwota 520 złr. wal. austr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej, lub przy licytacyi.

Sanok dnia 23 października 1878

(198 1—3) **Edykt.**

L. 35729. C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. w względnie niepłaconej jeszcze reszty 280 złr. 20 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 24 lutego, 31 marca i 30 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 23. w Woli Justowskiej w powiecie Krakowskim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Protokół zastawniczego opisania tej realności i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Kraków 17 grudnia 1878.

(200 2—3) **Edykt.**

L. 8027. C. k sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Herschowi Kruch o zapłacenie sum 226 zł. 80 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 806 tab. 621 w Brodach w dwóch terminach a to dnia 39 stycznia i 27 lutego 1879 o godzinie 9 z rana w biurze l. 1 przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności w sumie 8000 zł. w. a.

Wadyum 800 zł. w. a.

Gdyby realność ta w tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została na ten czas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 28 marca 1879 godzinie 10 zrana z tem, iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Brody dnia 30 listopada 1878.

(209 2—3) **Edykt.** L. 49784.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 15000 złr. w. a. z procentami po 24% rocznie od dnia 26 września 1875 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi 10 złr. 67 ct. w. a. uchwałą z dnia 13 kwietnia 1876 l. 19031 egzekucyjnemi w kwocie 36 złr. 53 ct., uchwałą z dnia 16 września 1876 l. 48749. egzekucyjnemi w kwocie 62 złr. 46 ct. uchwałą z dnia 17 marca 1877 l. 12849 egzekucyjnemi w kwocie 9 złr. 38 ct. uchwałą z dnia 6 kwietnia 1877 l. 15827 egzekucyjnemi w kwocie 7 złr. 38 ct. uchwałą z dnia 28 września 1877 l. 50017 egzekucyjnemi w ilości 2 złr. 36 ct. uchwałą z dnia 15 grudnia 1877 l. 64098, egzekucyjnemi w ilości 37 złr. 32 ct. uchwałą z dnia 27 kwietnia 1878 l. 14847 przyznanemi, nakoniec kosztami obecnego protokołu w kwocie 3 złr. 36 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności i gruntu pod l. $74^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, Abrahama Isaaka dw. im. Piepesa własnych, na rzecz galic. banku kredytowego we Lwowie pod następującemi ułatwiającemi warunkami licytacyjnemi ponownie dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności i gruntu pod l. $74^{3}/_{4}$ przy egzekucyjnym oszacowaniu takowej dnia 12 lutego 1877 w kwocie 3321 złr. $21^{1}/_{2}$ cnt. wydobyta.

Kazdy chęć kupienia mający, winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 proc. od ceny wywołania tj. okrągłą sumę 333 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galicyj. akcyjn. banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne lub hipoteczne obliczane będą podług kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ notowanego.

Wadyum nabywcy po skończonej licytacyi w depozycie sądowym zatrzymanem i o ile takowe w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya zaś innych licytantów po ukończeniu licytacyi tymże zwrócone zostaną.

Licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie a mianowicie na dniu 6 marca 1879 o godzinie 10 przed południem, na którym pomieniona połowa realności i gruntu pod l. $74^{3}/_{4}$ we Lwowie położona także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądu przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych: Wysoki skarb przez c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie, Jakóba Piepesa do rąk kuratora adw. Dra. Goreckiego, galic. bank hipoteczny we Lwowie, Rozalię Blumenfeldową, I. S. Mittelmanna, Abraha-Jozefa Madfesa, Eliasza Ettingera, Arona Philippa, Hirscha Lubingera, Eisiga Markel Antschla Schwarzwalda, Józefa Lipschützа, Isaaka Richtera, firmę handlową „Salomona Schmeks wdowa i syn“ Leibę Grudera, Rachelę Tischlerową, c. k. urząd podatkowy we Lwowie, wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, albo którzyby dopiero po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotece połowy roalności i gruntu pod l. $74^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego uchwałą sądu tutejszego z dnia 27 kwietnia 1878 l. 14847 kuratora adw. Dra. Goreckiego z substytucyą adw. Dra. Maly, również niniejszem edyktem z tym dodatkiem, iż stósowne do dekretu nadwórnego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(168 3—3) **Edykt.**

L. 9211. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie Władysława Sadowskiego przedsięwzięta będzie w dniach 6 lutego 6 marca i 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano w gmachu sadowym wymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 65 subr. 148 i 149 do Hnata Hyszeńki należącego w Sadzawce położonego ciała tabularnego niestanowiącego celem zaspokojenia sumy 429 zł. 95 ct. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 948 zł. w. a.

Poręczne 10 procent ceny wywoławczej.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i niżej takowej nastąpi.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn dnia 8 grudnia 1878.

(7663 3—3) **Edikt.**

Zl. 58523. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird das Kommissions-Haus Rosin et Friedländer in Hamburg hiemit in Kenntniß gesetzt, daß gegen dasselbe Liepe Kretz hiergerichth sub. praes. 9 Juli 1878 die Klage auf Zahlung der Summe 199 Mark 67 Pfenige s. N. G. ausgetragen hat, worüber zur weiteren Verhandlung die Tagfahrt auf den 4 Februar 1879 um 11 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Das belangte Kommissionshaus wird hiemit aufgefordert, bei der obigen Tagfahrt entweder persöhnlich vor Gericht zu erscheinen, oder dem für desselben in der Person des Landesadvokaten Dr. Kuczkiewicz mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Hryszkiewicz bereits bestellten Curator die nöthige Information und Behelfe rechtzeitig vor dem Termine mitzutheilen oder einen anderen Vertreter sich zu bestellen, als sonsten dasselbe die nachtheiligen Folgen der Unterlassung sich selbst zuschreiben müßte.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte

Lemberg den 30 November 1878.

(7867 3—3) **Edikt.**

Zl. 52417. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Leib Selzer gebührenden Forderung pr. 1426 fl. ö. W. sammt 2 prc. Zinsen, monatlich vom 25ten April 1877 zuberechnenden Zinsen der Executionskosten pr. 2 fl 87 kr., 4 fl. 17 kr., 20 fl., 31 fl. 60 kr., 12 fl. 78 kr. und 19 fl. 60 kr. ö. W. die executive Feilbiethung der, der obigen Forderung laut dom. 150 pag. 49 und pag. 55 n. 13 u. 18 on. zur Hypothek dienenden zur Nachlaßmasse der Pesche Bardach laut dom. 150 pag. 53 n 11 12 und 13 haer. gehörigen Realitätshälfte sub. N. 73 $^{2}/_{4}$ in Lemberg, an einem Termine nähmlich am 5 Februar 1879 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird, an welchem diese Realitätshälfte auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden kann.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth dieser Realitätshälfte im Betrage von 2757 fl. 50 kr. ö. W. angenommen. Das Vadium beträgt 5 prc. des Ausrufspreises.

Die weiteren Bedingungen, so wie der Tabularauszug der in Rede stehenden Realitätshälfte können in der h. g. Registratur eingesehen werden

Von der Lizitationsausschreibung werden die Interessenten, namentlich die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, ferner alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 3 April 1878 als dem Tage der Ausstellung des Tabularextractes in die Tafel gelangen sollten, wie nicht minder diejenigen denen der Feilbietungsbescheid oder ein anderer in dieser Executionssache zu ergehender Bescheinicht zugestellt werden könnte, zu Händen des in der Person des Adv. dr. Bodek mit Substituirung des Adv. Dr. Weiss bestellten Curators und mittelst dieses Edictes verständigt.

Lemberg am 30 November 1878.

(188 3—3) **Konkurs.**

L. 1387. Celem obsadzenia posady nauczycielski kierującej przy szkole etatowej żeńskiej w Brzeżanach z roczną płacą 500 złr., s tytułem podatku za kierownictwo 50 złr. i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs na przeciąg sześciu tygodni licząc od czasu pierwszego ogłoszenia.

Ukwalifikowane kandydatki ubiegające się o powyższą posadę, mają wnieść w powyższym czasie za pośrednictwem swych władz przełożonych należycie udokumentowane podania, gdyż później wniesione uwzględnione nie zostaną.

Brzeżany 23 grudnia 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

(10 3—3) **Edikt.**

Zl. 12547. Vom Stanislauer kais. königl. Kreisgerichte wird den, dem Wohnorte nach unbekannten Karl und Karoline Anspach bekannt gegeben, daß in der Tabularsache der Eheleute Moses und Ester Karwiner wegen Eröffnung eines neuen Tabularkörpers für die Realität sub. Nr. $66^{1}/_{4}$ für dieselben Landesadvokat Dr. Seinfeld zum Curator bestellt, und demselben der Tabularbescheid vom 1 Sptember 1877 Zl. 7786 zugestellt wurde.

Stanislau am 2 November 1878.

(63 3—3) **Edikt.**

Zl. 6423. Zum Zwecke der Zustellung des in der Execntions-Sache des Leib Hersch z. N. Tuch wider Frau Cornelie Baronin v. Künsberg Langensiadl pto. 13400 fl. ö. W. s. N. G. ergangenen hiergerichtlichen Tabular-Bescheides vom heutigen Zl. 6423 an den Tabular-Eigenthümer der Güter Ustrzyki górne und Wołosate Bartholomeus Snellen wird da der Aufenthaltsort desselben dem Gerichte unbekannt ist, demselben ein Curator in der Person des H. Bürgermeister Heinrich Martini in Lutowiska bestellt, demselben der vorbezogene Bescheid zugestellt und hievon Bartholomeus Snellen zur Wahrnehmung seiner Rechte mittelst dieses Edictes verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Lutowiska den 27 November 1878.

(89 3—3) **Edykt.** L. 17158.

Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia p. adw. Dra. Horowitza z substytucyą p adw. Dra. Axelrada kuratorem dla co do życia i pobytu nieznanych Simona Gellera, Perli Gelbart, Feigi Teichman i Oziasza Kahane w sprawie Mendla Kornfelda o zaintabulowanie go jako właściciola $^{5}/_{9}$ części realności pod l. 124/129 w Tarnopolu.

O czem się tych co do życia i miejsca pobytu nieznanych zawiadamia.

Tarnopol dnia 14 października 1878.

(173 3—3) **Edykt.**

L. 9895. C. k. sąd powiatow. w Brodach, podaje do wiadomości, że Filip Kolischer wniósł pozew dnia 1 października 1878 przeciw Janowi Friedowi o uznanie kaucyi 87 rubli 50 kopijek, na realności Nr. 681 w Brodach ciężącej za zgasłą, który dekretowany został do postępowania sumarycznego z terminem na dzień 22go stycznia 1879 o godzinie 10 z rana, dla z miejsca pobytu nie wiadomego pozwanego, ustanawia się kuratorem ad actum pana dr. Ornsteina, i wzywa się tedy niniejszem edyktem ażeby w należytem czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczynił kroki, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania skutki niekorzystne sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody dnia 30 listopada 1878.

(104 3—3) **Edykt.**

L. 6050. Ck. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza niniejszem, iż w dniach 27 lutego 1879, 31 marca 1879 i 30 kwiet. 1879 przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż należącej do Wojciecha Spiecha jednej czwartej części realności w Hłudnie pod lk. 17 st. 75 n. położonej, na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Hamera w kwocie 63 złr. 32 kr. wa. zpn.

Cena wywołania 140 złr.

Wadyum 14 złr. wa.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej sprzedać się mającej części realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Dubiecko dnia 30 listopada 1878.

(57 3—3) **Ogłoszenie.**

L 7211. W sprawie kasy sierocińskiej przeciwko Löblowi Josefsthalowi o 1640 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. $^{47}/_{59}$ i $^{48}/_{60}$ w Klaśnie w terminach na dniu 13 lutego, 13 marca i 17 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 5466 złr. 12 ct. w. a.

Wadyum 10% tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C k. Sąd powiatowy.

Wieliczka 24 grudnia 1878.

(145 3—3) **Edykt.** L. 1055.

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jełenę Kurendarz. że dla niej w rozprawie spadkowej po śp. Maryi Kramaruk celem doręczenia uchwały z dnia 11 kwietnia 1876 l. 2927 i dalszych uchwał w tejże sprawie Petra Trynożek z Polanek kuratorem ustanowił, z poleceniem aby praw swej kurandki należycie bronił.

Kuty 27 listopada 1878.

Doniesienia prywatne.

KALENDARZ Chaty na rok 1879

wyszedł już z druku i jest do nabycia w Redakcyi. Cena 1 egzemplarza z przesyłką **40 cnt.**: 12 egz. (bez przesyłki) **3 zł. 50 ct.** TREŚĆ: Ojciec święty Leon XIII (z ryciną). — Wiersz J. A. hr. Fredry: Śpiew kowali — Boskie zrządzenie — Wiersz z Göthego: Uczeń czarownika — Boruta (z podania szlacheckiego). — O kolejach żelaznych (z rycinami) — Zapusty Winc. Pola — Anegdoty — Galicyjskie Towarzystwo ochrony zwierząt. — Genealogia domów panujących — Hierarchia katolicka — Rozkład jazdy szybkowozów pocztowych — Najnowsze rozporządzenie z 16 października 1878, dotyczące zaprowadzenia nowej taryfy dla przesyłek i przekazów pocztowych — Taryfa portorya od wagi — Taryfa portorya od wartości — Rozkład jazdy kolejowej w Galicyi i na Bukowinie — Nowe miary i wagi — Taryfa jazdy dla dorożek i fiakrów — Ogłoszenia.

Chata i Nowiny

Czasopisma ludowe, wychodzić będą w r. 1879 (10ty rok wydawnictwa) pod redakcyą ks. O. Hołyńskiego we Lwowie podobnie jak w r. z., to jest w ten sposób, że każdej niedzieli otrzymają czytelnicy numer jednego lub drugiego pisma. — **Chata** podawać będzie nauki moralne, gospodarcze, z historyi itp a nadto opis podróży do Niemiec, Francyi i Szwajcaryi. **Nowiny** zamieszczać będą oprócz wiadomości politycznych, rozporządzenia władz autonomicznych, a nadto opis wystawy Paryskiej z r. 1878.

☞ Prenumerata roczna z przesyłką pocztową na obydwa pisma wynosi tylko **2 zł. 50 ct.** Składający całą tę kwotę naraz, otrzymują bezpłatnie kalendarz Chaty. (7 3—3)

Redakcya: we Lwowie plac Kapitulny 7.

Rada Nadzorcza

Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowie

zaprotokołowanego z nieograniczonem poręczeniem, zaprasza Członków tegoż Towarzystwa na

Ogólne ZGROMADZENIE

w dniu **28 stycznia 1879** o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa odbyć się mające.

Porządek dzienny.

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1878.
3) Sprawozdanie z czynności Rady Nadzorczej, jakoteż i wnioski tejże:
   a) Udzielenia absolutoryum dla Dyrekcyi z rachunków za rok 1878,
   b) Potwierdzenia uchwalonej przez Radę Nadzorczą wysokości dywidendy,
   c) Potwierdzenia uchwalonego przydzielenia czystego zysku z roku 1878 do funduszu rezerwowego.

Oraz zawiadamia, że rachunki i bilans Towarzystwa za rok 1878 sprawdzone przez komisyę kontrolującą, są w biurze Towarzystwa do przejrzenia.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
Wład. Struszkiewicz.

Sekretarz (212)
Konst. Gołębiowski.

Tom I.

powieści

„Kłopoty starego komendanta"

z illustracyami

opuścił już prasę i rozsyłany zostaje tym którzy powieść tę prenumerowali przez księgarnię

Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie

wydanie dalszych 2 tomów nastąpi w krótce.

Cena egzemplarza 5 złr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" tylko po 3 złr. 60 ct.

☞ Pieniądze prenumeracyjne przyjmuje **Administracya „Gazety Lwowskiej" lub powyższa księgarnia.**

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**,

zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie 15 ct. w. a. a z przesyłką pocztową 18 ct. w. a.

w Ekspedycyi
Gazety Lwowskiej.

W samym Śródmieściu jest

Trzy piątrowa kamienica

wraz z oficynami

do wydzierżawienia

pod nader korzystnemi warunkami

Może być użytą na biura, szkoły, kasarnie, lub na jakikolwiek użytek.

Bliższa wiadomość u p. JANA BALKO w składzie fortepianów ul. Kar. Ludw. nr. 7. (7562 11—12)

Olej do usz

wynalazku nadlekarza sztabowego Dr. Schmidt, wylecza głuchotę jeźli nie pochodzi z urodzenia *(tępy słuch i szum w uszach usuwa bezzwłocznie).*

Cena flaszki z przepisem używania 2 zł.

Na prowincyę za przesłaniem 2 zł. 40 ct. przesyła się franco.

General-Depot bei Julius Grätz, Wien VI. Mariahilferstrasse Nr. 79.

We Lwowie otrzymać można **Dra Schmidta OLEJ do USZ** w prawdziwym gatunku tylko u aptek. Piotra Mikolascha.

Poświadczenie. Przeszło lat 12 niesłyszałem wskutek słabości na lewe ucho, co mi przeszkadzało w moim interesie i nader uciążliwem było. Wszystkie środki których używałem nie pomogły mi wcale aż mię przed trzema tygodniami stary przyjaciel uważnym zrobił na pański olej do usz. Używając tyle rozmaitych środków, chciałem i ten środek spróbować i doznałem tej niespodzianej pociechy, żem po użyciu tylko połowy flaszki w przeciągu 14 dni słuch ponownie i zupełnie uzyskał. Wszystkim tego rodzaju cierpiącym mogę przeto jak najusilniej i najsumienniej polecić pański olej do usz.

Juliusz Steinberg Fürstenwalde. (7721 7—12)

---

(234) L. 29

Konkurs

na prowizoryczną posadę sekretarza przy urzędzie miejskim w Kutach z płacą roczną 400 zł. w. a.

Podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia wniesione być mają do Zwierzchności tutejszego miasta w nieprzekraczalnym terminie do 31 Stycznia 1879.

Kuty dnia 10 Stycznia 1879.

Józef Soroczyński
burmistrz.

Zbiór majowy 1878.

Zupełnie świeży transport

HERBATY CHIŃSKO-ROSSYJSKIEJ

otrzymał handel **Fryderyka Schubutha i Syna we Lwowie, rynek l. 45.**

pół kil. herb. Congo	złr. 1·60	pół kil. herb. Souchong najprzed.	złr. 4·—	pół kil. herb. Pecco najprzed.	złr. 4
" " " Souchong	" 2·—	" " " Pecco	" 2·50	" " " karawan	zł. 5, 6 i 8
" " " przedni	" 3·—	" " " przedni	" 3·—	" " " żółtej	złr. 5

HERBATA „Souchong" w oryginalnych chińskich skrzyneczkach w ołowiu ważących 700 gram. czyli 1¼ fnt. wied. złr. 3.50. — Okruchy herbaciane pół kilo. złr. 1·20. najlepsze złr. 1·50.

Ośmioletni RUM bremski

butelka cała 1 złr. 50 ct. pół butelki 75 ct. ćwierć butelki 40 ct.
" " 2 " — " " " 1 złr. " " 50 "

☞ Cenniki rozsyłamy franko! — Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą wysyłają się.

Opakowanie się nie liczy!

(7227 5—12)

Podziękowanie.

Wmu Panu adwokatowi **Marcelemu Siterskiemu** za szczere, sprawiedliwe, rzetelne i bezinteresowne zajęcie się obroną mojej osoby przed sądem, składam najszczersze i najserdeczniejsze podziękowanie.

Z wysokim szacunkiem
(225) **A. H. F.**

☞ **Kandydat notaryatu** z praktyką notaryalną poszukuje odpowiedniej posady.

Bliższa wiadomość w ekspedycyi **„Gazety Lwowskiej".** (158 3—3)

Karytowe

sanie

są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w składzie fortepianów p. Jana Balko przy ul. Karola Ludwika Nr. 7 na 1 piętrze. (7563 11—12)

Ogrodnik

(stanu wolnego)

dobrze obznajomiony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa sztucznego, jak niemniej technicznego i mogący się wykazać dobremi świadectwami, **poszukuje posady.** Łaskawe wezwania ze strony wys. służbodawców uprasza się wystosować w języku niemieckim pod adresem: **Alojzy Parisek,** hotel pod Białym jeleniem, ul. św. Stanisława. (151 2—3)

Une institutrice, née en France, élevée en Angleterre, possedant outre ces deux langues, une instruction supérieure, et une connaissance approfondie de la musique, chérche à se placer convenablement. S'occupant d' éducation pendant plusieures années, elle les a passées dans trois maisons. Informations **Leopol rue Zielona 24 Portier indiqera.**

(166 3—3)

DALESZOWA

w powiecie Horodeńskim poczta Czernelica **jest do sprzedania.**

(182 2—6)

TŁUSZCZ



znany ze swej doskonałości. Jedyny środek do utrzymania każdej skóry, mianowicie: **obuwia, uprzęży, dachów i fartuchów** przy **powozach, pasów od maszyn** zawsze w **elastycznym i nieprzemakalnym stanie.** Ogólne uznanie, jakie sobie ten „Tłuszcz" wyrobił, uwalnia mnie od wszelkiej reklamy. Sprzedaję we flaszkach od 35 ct. zacząwszy. Na prowincyę wysyłam tylko w naczyniach blaszanych po następujących cenach: ¼ miary wiedeńskiej 1 zł. — ½ miary wiedeńskiej 1 zł. 66 ct., 1 miara wiedeńska 2 zł. 95 ct., za opakowanie i list frachtowy 10 centów. (183 2—3)

A. Nadwodzki
we Lwowie, Rynek nr. 27.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31 grudnia 1878 roku pozostaje w obiegu:
Asygnacyj kasowych a. w. złr. 256.500.

Kraków, dnia 2 stycznia 1879. (227)

Dyrekcya.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

4½ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 " " **60** " "
5½ " " **90** " "

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po 5½ %** z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

(2 2—?) (Przedruk nie będzie opłacony.) Dyrekcya.

Kundmachung.

Das Comité der vereinigten

Marcus Bernstein'schen Stiftungen

zur Unterstützung und zum Unterrichte von Handwerkern bringt hiermit zur Kenntniss, dass für solche körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerksstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung bei einem Handwerker untergebracht werden wollen, 4 Stiftungsplätze erledigt sind.

Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftung zu Händen des Vorsitzenden Herrn Grauigers B Löwenstein bis ultimo Februar 1879 einzusenden und nachzuweisen.

I. Durch ein Geburts- oder Heimatsschein dass er der Lemberger isr. Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizier ist, und das 14. Lebensjahr erreicht hat.

II. Durch ein beglaubigtes Armuthszeugniss, dass weder er, noch seine Eltern das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses, mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird.

Lemberg den 25 December 1877.

Das Comité der vereinigten Marcus Bernstein'schen Stiftungen.

(152 3—3)